Rok XIII. Nr. 238 (3839) Wilno, Niedziela 30 sierpnia 1936 r. Dziś 12 stron Cena 15 gr.

KURJER WILEŃSKI

Kioski i wnioski

W sobotę ubiegłą zamieściliśmy artykuł p. t. „Tajemnica kiosku gazetowego, czyli maszyny piekielne na ulicach Wilna“ i fotomontaż z okładek broszur i pism, propagujących doskonałość państwa „wojującego proletarjatu“. Broszury i pisma zostały zebrane z wystawy jednego tylko kiosku gazetowego na rogu ul. Mickiewicza i placu Katedralnego w Wilnie.

Aby nikt nie mógł nam zarzucić przesady wskazaliśmy dokładnie, jaki kiosk dostarczył nam cennego materjału do fotomontażu.

Minęło kilka dni od daty zamieszczenia artykułu. Przed oczami czytelników przesunęły się ponowne sceny procesu moskiewskiego. Któregoś dnia do redakcji zawitał jakiś skromny i sympatyczny mężczyzna. Przedstawił się jako p. Wasilewski sprzedawca z kiosku na placu katedralnym obok Rudnickiego.

Pan Wasilewski nie narzekał, nie zrzędził, nie rościł do nikogo pretensji, prosił tylko o pomoc i ratunek, prosił byśmy jakoś przeciwdziałali temu nieszczęściu jakie go dotknęło.

Publiczność bowiem od ubiegłej soboty poczynając nie zwraca się już do p. Wasilewskiego z normalnem żądaniem papierosów, czy pism, a wprost zapytuje z ironją: Czy można nabyć maszynę piekielną? Ile kosztuje jedna bomba? Jak dawno został pan komunistą?“ i t. p.

Spoczątku pan Wasilewski zbywał pytania uśmiechem, potem odgryzał się, perswadował i tłumaczył, wreszcie nie mógł dłużej wytrzymać i przybiegł do redakcji po ratunek.

Pisma propagujące raj sowiecki znikły z wystawy w jego kiosku i w innych kioskach również, ale to nie przerwało fali drwinek.

P. Wasilewski potrzebuje rehabilitacji i o nią nas gorąco prosi.

Nie jest właścicielem kiosku, a tylko dzierżawcą. Sprzedaje i wystawia wszystkie pisma, które mu dają do rozsprzedaży.

Komunistą Boże broń. nie jest ani on, ani jego koledzy po fachu z innych kiosków, którzy też w czasie sprzedaży gazet nie kierują się przekonaniami politycznemi.

Nie mogliśmy nie przyznać tym wywodom p. Wasilewskiego dużej dozy słuszności, to też uważamy za swój obowiązek dołożyć wszystkich starań, aby nasza napaść na literaturę prosowiecką nie skupiła się tylko na jego skórze.

Nie leżało wcale w naszych zamierzeniach doprowadzanie do bankructwa kiosków, wogóle ani tembardziej, bardzo dobrze prosperującego kiosku przy placu Katedralnym koło Rudnickiego.

Walczymy z zorganizowaną akcją szerzenia przy pomocy słowa drukowanego sympatji do ustroju sowieckiego. Uważamy, że akcja ta na naszym terenie świadomie toruje drogę imperjalizmowi moskiewskiemu i zmierza do zaprzedania nas w niewolę rządzącej Rosją szajce bandytów ze Stalinem na czele.

Niedawne wypadki w Moskwie zdarły ostatnią zasłonę, okrywającą przed naszemi oczami ohydę i cynizm rzeczywistości rosyjskiej.

Od tej chwili dla prastalinowskich sympatyj nikt uczciwy nie ma już ani krzty wyrozumienia.

Jesteśmy bezkompromisowi w takim stopniu, w jakim tego wymaga podjęcie walki z nieprzebierającą w środkach działalnością dywersyjną naszego wroga.

Skoro wróg ten nie zawahał się podporządkować swej ekspansji wszystkiego co żyje w zasięgu krwawych szponów GPU., skoro nawet poza tym zasięgiem nie cofa się przed aktami krwawego teroru (sprawa Prytyckiego), u nas w Polsce walka z dywersją sowiecką nie może ograniczyć się do wysiłków policji i wywiadu.

Potrzebne jest dobrowolne, planowe i zorganizowane współdziałanie społeczeństwa przeciwko destrukcji, zastrzykiwanej nam od Wschodu.

W tej akcji ani handel, ani żadna inna dziedzina życia nie może stanowić wyjątku. Nie można uznać, że dla sprzedawcy jest całkiem obojętne jakie pismo on sprzedaje, dla przedsiębiorcy drukarskiego — jakie pismo drukuje, dla człowieka pracy skąd pochodzą zapracowane przez niego pieniądze.

Tak było w ustroju liberalnym, tak było wówczas, gdy państwo dbało tylko o całość życia i mienia obywateli, a reszta była mu obojętna.

Dziś silne państwo może się opierać tylko na świadomym, zbiorowym wysiłku obywateli, na organizacjach i zrzeszeniach zawodowych, ożywionych ideą współdziałania w tworzeniu podwalin lepszej przyszłości narodu.

Czy w tym stanie rzeczy np. „Związki Inwalidów“, zrzeszające właścicieli kiosków gazetowych nie powinny się zorganizować dla bojkotowej walki z prasą szerzącą sympatje dla wrogów naszej niepodległości?

Czyż nie jest absurdem to, że w kioskach, stanowiących własność osób, które krwawiły w walkach z bolszewikami i w walkach tych straciły zdrowie, obecnie szczerzy zęby wroga propaganda bolszewicka?

Rozumiemy dobrze, że jeden kiosk, jedno przedsiębiorstwo, jeden człowiek, znaczą niewiele, że nie można skutecznie przeciwstawić się w pojedynkę zwyczajom powszechnie panującym.

Dlatego uważamy, że zamieszczony na łamach naszego pisma fotomontaż i artykuł obciąża nie tylko p. Wasilewskiego. Obciąża wszystkich sprzedawców gazet, wszystkich właścicieli kiosków, jako zespół, który nie umie zorganizować się w obronie Polski, obciąża moralnie całe społeczeństwo dlatego, że nie umie ono z siebie wyłonić zwartych zespołów, zdolnych do jednolitego i celowego działania.

Współczesne metody prowadzenia wojen wymagają mobilizacji całego narodu.

Dotyczy to nie tylko walk, toczonych przy akompanjamencie armat i wśród potoków krwi, ale i zmagań w dziedzinie idei.

Piotr Lemiesz.

J. E. ks. Kardynał Marmaggi u p. Prezydenta Rzplitej



Onegdaj w godzinach południowych P. Prezydent R. P. przyjął na uroczystej audjencji na Zamku Królewskim w Warszawie JE. Ks. Kardynała Marmaggiego, Legata Ojca Św. na Synod Biskupi w Polsce, który odbył się w Częstochowie. Podczas audjencji Ks. Kardynał Marmaggi udzielił P. Prezydentowi w imieniu Ojca Św. apostolskiego błogosławieństwa. Zdjęcie nasze przedstawia moment powitania przez P. Prezydenta R. P. JE Ks. Kardynała Marmaggiego w sali marmurowej Zamku.

W Z. S. R. R. szykowano wojskowy zamach stanu?

Aresztowania i „zsyłki“ na Sybir jak za czasów carskich

MOSKWA. (Pat). Z Gorkiego donoszą: prezydjum krajowej rady związków zawodowych rozwiązało krajowy komitet związku zawodowego pracowników wyższej szkoły, ponieważ stwierdzono, iż w składzie tego komitetu znajdują się trockiści.

PARYŻ, (Pat). „Matin“ zamieszcza artykuł o położeniu wewnętrzno-politycznem w Sowietach. „Czystka“ przedewszystkiem ma objąć personel dyplomatyczny, milicję, armję, no i naturalnie kadry partyjne. Specjalna komisja, złożona z Reisemana, Bielenkiego, Gołowicza, Gerbego, Kaceneksona otrzymała nieograniczone pełnomocnictwa dla sprawdzenia działalności sowieckiego personelu politycznego, urzędującego zagranicą. W dyplomacji najbardziej zagrożeni są w obecnej chwili: ambasador sowiecki w Londynie Majskij — przyjaciel Tomskiego, radca ambasady w Rzymie Gelfand, poseł sowiecki w Sztokholmie, pani Kołłontaj, poseł sowiecki w Sofji Raskolnikow, znany jako osobisty przyjaciel gen. Putny, oraz poseł w Atenach Kobeckij, były sekretarz Zinowjewa.

W Moskwie budzi nadto zaniepokojenie położenie na Dalekim Wschodzie, mianowicie naczelny wódz sił sowieckich na tym terene marszałek Bluchar podejrzewany jest o sympatyzowanie z przeciwnikami Stalina i knucie spisku. Niepokojąca sytuacja ma być też na Ukrainie. Zarówno w Kijowie, jak i w Połtawie dokonano licznych aresztowań wśród wyższych urzędników i oficerów. Obiegają pogłoski, że wiceprzewodniczący rady komisarzy ludowych Ukrainy, były komendant armji czerwonej Jurij Kociubinskij miał przygotowywać wojskowy zamach stanu, który ujawnić się miał w czasie jesiennych manewrów. Sygnałem do tego zamachu miało być wystąpienie pułku czerwonych kozaków, którego honorowym dowódcą jest francuski senator komunistyczny Cachin.

HELSINGFORS. (Pat.) Miejscowe koła polityczne poruszone zostały wiadomością o aresztowaniu i wysłaniu na Sybir najwybitniejszych fińskich działaczy komunistycznych Sowietów Kullervo Manner, b. długoletniego prezesa sowieckiej Karelji oraz Kustaa Rovio, b. szefa sztabu wojsk czerwonych w r. 1918 w Finlandji. Jednocześnie donoszą o samobójstwie członka zarządu oddziału fińskiego partji komunistycznej Lentomaki. Należy przy tej sposobności zaznaczyć, iż ostatnie zajścia w Moskwie oraz proces moskiewski wywołały najfatalniejsze wrażenie w miejscowej partji i prasie socjalistycznej, która w najbardziej ostry sposób atakuje ZSRR i rząd sowiecki.

PARYŻ, (Pat). Agencja Havasa donosi z Moskwy o dalszych licznych aresztowaniach w armji oraz w szeregach partji. Według informacyj z dobrego źródła komisarz ludowy poczt Rykow, Radek oraz naczelny redaktor „Izwiestij“ Bucharin znajdują się pod strażą w swych mieszkaniach, aresztowany został podobno również gen. Szaposznikow, b. dyrektor wyższej szkoły wojennej. Masowe aresztowania wywołują popłoch w szeregach partji komunistycznej.

Droga na Madryt otwarta?

Bunt milicji w Madrycie?

PARYŻ. (Pat.) Radjostacja w La Coruna donosi, że w Madrycie wybuchły rozruchy, w związku z odmową członków milicji ludowej udania się na front. Kpt. Bayo, dowódca wojsk rządowych na Majorce, zawiadomił prezydenta Compnysa, że był zmuszony rozstrzelać wielu członków milicji, którzy odmówili kategorycznie wzięcia udziału w walce.

Zwycięstwo powstańców w prowincji Toledo

PARYŻ. (Pat.) Korespondent Havasa w Burgos donosi, iż walki w prowincji Toledo zakończyły się zdecydowanem zwycięstwem powstańców. Straty wojsk rządowych, według komunikatu głównej kwatery w Burgos, były bardzo znaczne.

Powołanie komitetu międzynarodowego celem rozjemstwa między walczącemi stronami

LONDYN, (Pat). Reuter donosi z Hendaye: Dziś popołudniu przybyli do Saint Jean Deluz 4 przedstawiciele rządu hiszpańskiego, czterej przedstawiciele powstańców dla zapoznania się z wnioskami dyplomatów, zmierzającemi do położenia kresu okrucieństwom. Następna narada w tej sprawie odbędzie się na początku przyszłego tygodnia. W naradzie brali udział wybitni prawnicy międzynarodowi Francuzi i Anglicy.

Dymisja ambasadora hiszpańskiego w Londynie

LONDYN, (Pat.) Ambasador Hiszpanji w Londynie Olivan otrzymał dekret rządu madryckiego, udzielający mu dymisji po 20-letniej służbie dyplomatycznej. Dymisja ta jest związana z całkowitą zmianą hiszpańskiego korpusu dyplomatycznego, do którego zostaną obecnie powołane osobistości o bardziej wyraźnym charakterze politycznym. Olivan nadal przebywa w ambasadzie hiszpańskiej do czasu przybycia swego następcy.

Olbrzymia manifestacja antykomunistyczna w Lizbonie

LIZBONA. (Pat.) W dniu wczorajszym staraniem narodowych związków zawodowych zorganizowano tu wielką manifestację antykomunistyczną, w której wzięło udział zgórą 30,000 osób. Manifestanci wznosili okrzyki na cześć Portugalji, Niemiec i Włoch, zaś wszyscy mówcy z wielkiem uznaniem wyrażali się o wysiłkach hiszpańskich wojsk narodowych. Jeden z mówców wystąpił z wnioskiem utworzenia legji narodowej dla zwalczania komunizmu. Wniosek ten był burzliwie oklaskiwany.

Labour Party w obronie rządu madryckiego

LONDYN. (Pat.) W wyniku konferencji egzekutywy „Labour Party" i rady generalnej Trade-Union opublikowano rezolucję, głoszącą m. in., że „rząd madrycki z punktu widzenia prawa międzynarodowego ma prawo do otrzymywania „materjału wojennego dla celów jego obrony", przyczem konferencja wyraża ubolewanie, że „układy o embargo na broń, przeznaczoną dla Hiszpanji, stawiają demokratyczny rząd madrycki na równej stopie traktowania z powstańcami".

Rezolucja zawiera szereg gwałtownych ataków przeciwko Niemcom, Włochom i Portugalji, oskarżając te państwa o popieranie powstańców, przyczem dodaje, że „układ o embargo winien być czujnie obserwowany, by jego wykonanie nie wyszło na szkodę rządu madryckiego".

SEWILLA. (Pat). Specjalny wysłannik agencji Havasa donosi o gwałtownej ofenzywie wojsk powstańczych na Madryt. Oddział pk. Casteljon zajął o g. 9 rano historyczne miasto Oropesa wpobliżu Talarera de la Reina, w odległości 100 km. od stolicy. Gen. Queipo de Llano komunikując tę wiadomość korespondentowi Havasa, oświadczył: za kilka dni będziemy w Madrycie, pomimo kłamstw marksistów. Podczas walki wojska rządowe straciły ponad 200 zabitych, w tem wielu dowódców. Powstańcy wzięli do niewoli bataljon rządowy oraz kompanję, sformowaną z więźniów a także wiele armat i karabinów maszynowych. Zwycięstwo to jest nadzwyczaj doniosłe, ponieważ otwiera drogę na Madryt. W Sewilli panuje nieopisany entuzjazm. Upadek Rio Tinte spowodował ciężkie straty w oddziałach rządowych, złożonych z górników.

MADRYT, (Pat). Dziś w nocy dokonały przeloty nad Madrytem samoloty powstańcze. Obrzuciły one niektóre dzielnice miasta bombami, przyczem wiele osób odniosło rany. W pościg za samolotami powstańczymi wyruszyła eskadra myśliwska.

Sukcesy wojsk rządowych na Majorce

BARCELONA. (Pat.) Kapitan Bayo, dowódca wojsk rządowych, działających na Majorce, komunikuje, że wojska te zajęły łańcuch wzgórz, z których panują nad przeciwnikiem. Powstańcy walczą rozpaczliwie, lecz zmuszeni są do cofania się wgłąb wyspy. Wojska rządowe zdobyły 2 armaty i 2 moździerze.

San Sebastian otoczony przez powstańców

LIZBONA. (Pat.) Radjostacja powstańcza w Teneriffie donosi, iż opór wojsk czerwonych w okolicach Irunu słabnie. San Sebastian jest całkowicie okrążony przez wojska narodowe. Fort Guadelupe został poważnie uszkodzony ogniem artylerji powstańczej.

Konserwatorjum Muzyczne
im. **M. Karłowicza** pod dyrekcją
St. Szpinalskiego
Wilno, Wielka 8.
Prowadzi działy: kompozycji, fortepianu, skrzypiec, wiolonczeli, śpiewu, instrumentów dętych i organowy. Klasy: **chóralna, kameralna i orkiestrowa.** Przy Konserwatorjum istnieje 3-letni kurs dla nauczycieli muzyki i śpiewu w szkołach średnich ogólnokształcących. Kurs wstępny dla dzieci od lat 7-miu na dogodnych warunkach.
Zapisy przyjmuje sekretarjat od godz 5—7 po poł.
Dla dzieci urzędników państwowych i wojskowych specjalne ulgi.

Po krótkim pobycie w Wiedniu gen. Rydz Śmigły udał się w dalszą podróż

WIEDEŃ, (Pat). Dziś rano przybył gen. Śmigły Rydz do Wiednia z towarzyszącemi mu osobami. O godz. 8 gen. Śmigły Rydz przyjął w wagonie salonowym posła R. P. w Wiedniu Gawrońskiego, w towarzystwie którego wraz z towarzyszącymi mu oficerami opuścił dworzec celem dokonania w charakterze czysto prywatnym przejażdżki samochodem po mieście.

W godzinach popołudniowych odjechał w dalszą podróż do Paryża.

PARYŻ, (Pat). W przeddzień przyjazdu gen. Śmigłego Rydza do stolicy Francji, cała prasa francuska, bez różnicy przekonań, poświęca główną uwagę wizycie Naczelnego Wodza armji polskiej. Dzienniki zamieszczają życiorysy i oświetlają poszczególne momenty karjery wojskowej i działalności politycznej gen. Śmigłego Rydza, wysuwając na pierwsze miejsce fakt, że do Francji przyjeżdża nietylko Naczelny Wódz armji polskiej, lecz następca Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Rząd Polski podpisał deklarację nieingerencji w wewnętrzne sprawy Hiszpanji

WARSZAWA, (Pat). Jak dowiaduje się Polska Agencja Telegraficzna, w konsekwencji przeprowadzonych między rządem polskim a rządem francuskim rokowań na temat nieingerencji w walkę, toczącą się w Hiszpanji, rokowań — jak wiadomo — zainicjowanych przez Francję z wieloma państwami, pozytywna odpowiedź Polski sformułowana została i zakomunikowana rządowi francuskiemu w dniach 22 i 27 bm.

W odpowiedziach tych rząd polski stwierdził, że Polska, ożywiona przyjaznemi uczuciami dla narodu hiszpańskiego, nie mieszała się wcale do tragicznych wypadków, jakie przeżywa Hiszpanja i powstrzymała się od ingerencji bezpośredniej i pośredniej w sprawy wewnętrzne tego kraju.

Wreszcie rząd polski wyraził gotowość przyłączenia się do akcji wzajemnego komunikowania sobie kroków, po wziętych na zasadzie deklaracji o nieingerencji, pod warunkiem jednak udziału w akcji pozostałych państw zainteresowanych.

Sowiety domagają się wydalenia Trockiego z Norwegji

MOSKWA, (Pat). Agencja Tass komunikuje: z polecenia rządu sowieckiego, poseł ZSRR w Norwegji Jakubowicz złożył norweskiemu ministrowi spraw zagranicznych następujące oświadczenie:

1-go grudnia 1934 r. w Leningradzie został zabity członek komitetu centralnego partji komunistycznej i członek prezydjum centralnego komitetu wykonawczego ZSRR Kirow. Dochodzenie sądowe ustaliło, że zabójstwo zostało dokonane przez członków organizacji terorystycznej, mającej na celu dokonanie zamachu na członków rządu sowieckiego i na inne kierownicze osobistości. W końcu 1934 r. zeznał to przed trybunałem zabójca Kirowa oraz jego wspólnicy. Dodatkowe dochodzenie oraz proces, który odbył się pomiędzy 19 a 23 sierpnia 1936 r. w Moskwie, ustaliły, że powyższa organizacja terorystyczna została utworzona z inicjatywy Trockiego, przebywającego obecnie w Norwegji który udzielał szczegółowych instrukcyj swym wspólnikom w ZSRR w sprawie zabójstwa wodza ZSRR Stalina, komisarza obrony Woroszyłowa, komisarza komunikacji Kaganowicza.

Zawiadamiając rząd norweski o powyższych faktach, rząd sowiecki wyraża przypuszczenie, że dalsze udzielenie azylu Trockiemu, organizatorowi aktów terorystyczn. może zaszkodzić przyjaznym stosunkom, istniejącym pomiędzy ZSRR i Norwegją, i byłoby sprzeczne z nowoczesnem pojmowaniem stosunków międzynarodowych.

Ameryka nie chce Trockiego

Władze amerykańskie na zapytanie przyjaciół Trockiego, czy na wypadek wydalenia go z Norwegji mógłby zamieszkać w Stanach, udzieliły odpowiedzi odmownej.

Trocki „izolowany" sekretarze jego aresztowani i odstawieni do granicy

OSLO. (Pat.) „Dagbladet" donosi, że na posiedzeniu Rady Ministrów, na którem miała zapaść decyzja o losie Trockiego, premjer Nygaardsvold oświadczył: „Skoro Trocki nie chce podpisać żądanego zobowiązania, musimy znaleźć dla niego „norweską Syberję".

Jeden z projektów przewiduje ulokowanie Trockiego w domku, znajdującym się wewnątrz obozu wojskowego. Sekretarze Trockiego Wolff i van-Heinort odmówili dobrowolnego opuszczenia Norwegji, wobec tego aresztowano ich i dziś wieczorem będą odstawieni koleją pod eskortą policji do granicy.

Min. Kwiatkowski u Pana Prezydenta

WARSZAWA, (Pat). Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął dziś po południu p. ministra skarbu prof. Eugenjusza Kwiatkowskiego.

Pogrzeb ś. p. W. Stpiczyńskiego odbędzie się we wtorek

WARSZAWA. (Pat) Termin pogrzebu ś. p. Wojciecha Stpiczyńskiego uległ zmianie. Pogrzeb odbędzie się nie w poniedziałek 31 b. m., lecz we wtorek 1 września z kościoła Karola Boromeusza na Powązkach, skąd po nabożeństwie żałobnem o godz. 10 rano nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz wojskowy.

Horthy spotka się z von Papenem

WIEDEŃ. (Pat. Regent Węgier Horthy opuścił dziś rano Linz, udając się do Velden nad jeziorem Woerth, gdzie złoży wizytę prezydentowi Miklasowi. Ponieważ ambasador Rzeszy von Papen przybył na week end do Poertschach nad jeziorem Woerth (6 klm. od Velden), przeto krążą pogłoski, że skorzysta on z tego, aby spotkać się z regentem Horthym.

Zmiana gabinetu w Rumunji

BUKARESZT. (Pat.) Król Karol przyjął dziś premjera Tatarescu, który w imieniu całego gabinetu złożył na ręce króla dymisję. Król Karol dymisję przyjął, powierzając jednocześnie p. Tatarescu misję tworzenia nowego gabinetu.

Zadaniem gabinetu jest zrealizowanie dalszych punktów programu partji liberalnej w zakresie polityki gospodarczej i wojskowej.

Kronika telegraficzna

— W FULDZIE ZAKOŃCZONY ZOSTAŁ TEGOROCZNY SYNOD BISKUPÓW KATOLICKICH W NIEMCZECH. Z tej okazji wydano list pasterski, który nie znalazł się wprawdzie na łamach prasy, lecz odczytany będzie ze wszystkich ambon w przyszłą niedzielę. Charakteryzując tegoroczny list pasterski, stwierdzić należy, że mimo dużej ilości zarzutów, które zwracają się przeciwko naruszeniom przez władze państwowe konkordatu, ma on raczej ton ugodowy, podkreślając przedewszystkiem niebezpieczeństwo grożące chrześcijaństwu i kościołowi katolickiemu ze strony nawały bolszewickiej „idącej zarówno ze wschodu, jak i z zachodu".

— TRAGICZNY WYPADEK W KOPALNI. Wydarzył się na kopalni Walenty — Wawel w Rudzie Śląskiej tragiczny wypadek, który pociągnął za sobą ofiary w ludziach. Na jednem z filarów w podziemiach kopalni przywiózł górnik Cebula materjał wybuchowy, przeznaczony do rozsadzania brył węgla. W czasie przygotowywania ładunku nagle z nieustalonej przyczyny materjał eksplodował. Wskutek przedwczesnej eksplozji górnik Cebula został siłą wybuchu rozerwany, ponosząc śmierć na miejscu.

— PRZYBYŁ DO NORYMBERGI KANCLERZ HITLER i zwiedził prace przygotowawcze do kongresu partyjnego.

— GOEBBELS WE WŁOSZECH. Agencja Stefani donosi: Przybył tu samolotem niemiecki minister propagandy dr. Goebbels w towarzystwie małżonki i szeregu osobistości niemieckich.

— STANOWISKO ZSRR W SPRAWIE STATUTU L. N. W nocie, złożonej Sekretarjatowi Ligi Narodów przez rząd sowiecki, precyzującej stanowisko ZSRR w sprawie rewizji statutu Ligi, rząd sowiecki uważa, że dokładniejsze i ściślejsze stosowanie paktu Ligi Narodów dałoby się osiągnąć na podstawie zasad, które mogłyby być uchwalone przez Zgromadzenie w formie rezolucji, albo też zostać zawarte w protokóle otwartym dla wszystkich członków Ligi Narodów. Zasady te, zdaniem rządu sowieckiego, powinny m. in. przewidywać, że w wypadku zaatakowania któregoś z członków Ligi Narodów Rada Ligi winna być zwołana najpóźniej w trzy dni po notyfikacji wojny sekretarzowi generalnemu. Również najpóźniej w trzy dni po zwołaniu Rady winna być przyjęta decyzja co do istnienia okoliczności, pociągających za sobą stosowanie art. 16 paktu.

Żona Ozierskiego porwana z Londynu przez agentów G. P. U.?

LONDYN, (Pat). Wiadomości o odwołaniu ze stanowiska i aresztowaniu w Moskwie przedstawiciela handlowego ZSRR w Londynie Ozierskiego zostały podane nietylko przez prasę konserwatywną, lecz również przez „Daily Herald". Pismo to doniosło pozatem, że żona Ozierskiego miała być porwana na pokład statku sowieckiego „Smolnyj", który miał odpłynąć do ZSRR. Spowodu rzekomego przybycia do Londynu agentów GPU, dowodzi, że ostatnie egzekucje w Moskwie wywarły fatalne wrażenie w Anglji.

MOSKWA, (Pat). "Ekonomiczeskaja Żyzń" w artykule Ksendzackago atakuje partyjne organizacje banku państwowego, oraz poprzednie kierownictwo banku za tolerowanie trockistów, a głównie Arkusa, który finansował, jak ustalił proces, z pieniędzy państwowych organizację trockistowsko - zinowjewowską od r. 1929.

DOOKOŁA WYDARZEŃ MOSKIEWSKICH

(Notatki i spostrzeżenia)

1. Ołowiana przestroga Stalina

Jak o tem pisaliśmy, przez zaaranżowanie widowiska z krwawym epilogiem, władcom Kremla chodziło o utworzenie nowego systemu, przy pomocy którego nie trudno byłoby zlikwidować w zarodku wszystkie ewentualne „kramoły" i próby niezadowolenia. Podsumowując przebieg procesu, przyznaje to i organ Stalina „Prawda" z 25 sierpnia.

„Sąd radziecki — czytamy w artykule wstępnym — wydał jedynie słuszny wyrok — zniszczyć wściekłych psów. Dla psów — psia śmierć — tak odpowiadają miljony pracujących na wyrok sądu. Naród doskonale rozumie, że z sprzedawczykami, zdrajcami, terorystami i szpiegami można rozmawiać tylko językiem ołowiu. Niech nad tem dobrze zastanowią się wszyscy ci, którzy jeszcze żywią nadzieję zachwiać potęgę państwa radzieckiego. Terorystów i szpiegów czeka tylko jedno: kula! Wróg będzie zmiażdżony bezlitośnie, tak jak została zmiażdżona trockistowsko-zinowjewowska banda".

Zdrajcą, terorystą, sprzedawczykiem i szpiegiem według przeprowadzonej w okresie procesu nowej **linji podziału**, jest oczywiście każdy, kto próbuje pisnąć przeciwko reżimowi totalnego państwa Stalina. Państwo to już oddawna stało się synonimem biurokracji rządzącej i jej politycznego wodza Stalina, co nieomieszkała przypomnieć jeszcze raz wszystkim „Prawda".

„Stalin — czytamy dalej — to robotnicy, kołchoźnicy, pracująca inteligencja radziecka — to cały naród". Innemi słowy. Stalin to coś w rodzaju Ludwika XIV, który mówił: **„Państwo — to ja"**. Mechanika takiego systemu rządzenia jest bardzo prosta: kto powątpiewa w genjalność i nieomylność Stalina — ten jest nietylko jego wrogiem, lecz wrogiem całego „narodu radzieckiego" i takiemu „sukin synowi" — kula w łeb! Wspaniała gwarancja zawartych w projekcie nowej konstytucji politycznych praw wolnościowych!

2. Przeciw o komu wynaleziono ten system?

Przeciwko białogwardzistom, którzy według relacji prasy bolszewickiej są dawno zniszczeni? Przeciwko kapitalistom — których w socjalistycznym ustroju być nie może? Nie. Biurokracja ten system wynalazła przeciwko robotnikom i wogóle warstwom pracującym. Pośrednio przyznaje to cytowana „Prawda".

„Proces nad trockistowsko-zinowjewowskiem centrum terorystycznem — czytamy dalej — był przykładową lekcją klasowej walki. Na ławie oskarżonych siedział chytry i niebezpieczny wróg, który próbował wykorzystać wszelkie sposoby dla urzeczywistnienia swych przestępczych planów".

Jaki to wróg klasowy siedział na ławie oskarżonych? Jeżeli zajrzymy do wszystkich nie tak dawno wydanych encyklopedyj bolszewickich, oraz słowników biograficznych, załączonych przy zbiorowem wydaniu dzieł Lenina — to dowiemy się, że na ławie oskarżonych siedział **Smirnow**, robotnik z pochodzenia, który już od roku 1899 walczył w szeregach partji przeciwko caratowi i poprzez więzienia wybijał się na czołowe stanowiska. Następnie w Rosji radzieckiej piastował szereg wybitnych stanowisk aż do 1927 roku.

Jewdokimow — robotnik z pochodzenia od 1903 roku walczy w szeregach partji bolszewickiej i poprzez więzienia wybijał się na czołowe stanowiska. Po rewolucji bolszewickiej był członkiem CK rządzącej partji aż do 1925 roku.

Bakajew — robotnik z pochodzenia od 1906 roku walczył w szeregach partji bolszewickiej, po rewolucji listopadowej był członkiem Centralnej Komisji Kontrolującej i Centralnego Komitetu Wykonawczego ZSRR.

Zinowjew — pochodził coprawda z drobnomieszczańskiej rodziny żydowskiej, ale tem niemniej od 1901 roku walczył w szeregach partji Lenina, która uważała się za awangardę proletarjatu. W okresie wojny, po upadku II międzynarodówki brał z Leninem udział w socjalistycznych konferencjach w Szwajcarji, które przez historyków bolszewickich są uznane za początek III międzynarodówki. Pisał i wydawał razem z Leninem książki przeciwko wojnie, czem nie może poszczycić się żaden bolszewik, nawet sam Stalin. Następnie stał przez szereg lat na czele Kominternu, który przez bolszewików był uważany za organizację awangardy proletarjatu całego świata. Jednocześnie aż do 1927 roku zajmował najwybitniejsze stanowiska w partji i rządzie.

To samo mówią źródła bolszewickie o Kamieniewie i innych rozstrzelanych oczywiście za wyjątkiem posadzonych przez GPU prowokatorów, jak Olberg, Dawid i innych, nie tak dawnych współpracowników prasy stalinowskiej.

I ten cały zespół, ma być według „Prawdy" **wrogiem klasowym**, który po tylu latach walki w szeregach partji bolszewickiej miał w ZSRR dążyć do ustanowienia... faszyzmu!

Prasa bolszewicka świadomie przemilczała przeszłość głównych oskarżonych. W przeciwnym bowiem razie, cała kombinacja skierowana przeciwko robotnikom radzieckim byłaby aż zbyt białemi nićmi szyta. Biurokracja, czyli nowa coraz bardziej konsolidująca się warstwa rządząca, zobaczyła na ławie oskarżonych wrogów klasowych w osobach najbardziej ideowych przedstawicieli robotników radzieckich. To jest nadzwyczaj szczere przyznanie się „Prawdy", które wypada zapamiętać, pragnąc zrozumieć to co dzieje się w ZSRR.

Wątpimy bardzo ażeby „miljony pracujących" jak podaje „Prawda" żądały ich rozstrzelania. Skłonni raczej jesteśmy uwierzyć w komunikaty korespondentów zagranicznych, że w związku z rozstrzelaniem 16. odbyły się w Leningradzie i innych miejscowościach strajki protestacyjne.

3. Lenin i Zasławski

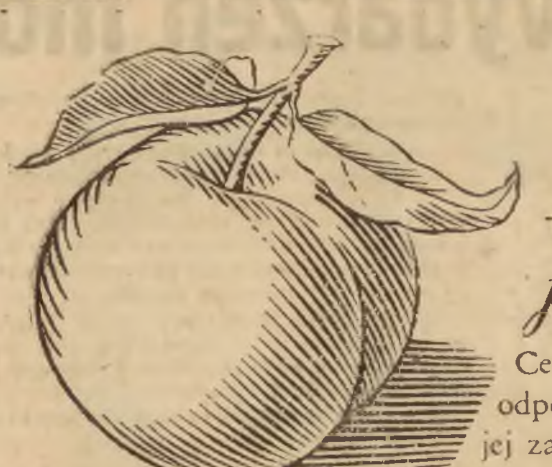
Reakcyjne oblicze państwa Stalina, które z całą wyrazistością ujawniło się w okresie głośnego już dzisiaj na całym świecie procesu „trockistów-zinowjewowców", świadczy o niezmiernie głębokich przeobrażeniach, które dokonały się w Rosji radzieckiej, a które świadomie ukrywano wobec zagranicy. Dla uwypuklenia tego oblicza „ojczyzny socjalistycznej", warto zajrzeć do dzieł Lenina, twórcy państwa radzieckiego.

W początku kwietnia 1917 r. jak wiadomo Lenin, Zinowjew i szereg działaczy lewicowych przedostali się do rewolucyjnej Rosji, zawdzięczając władzom niemieckim. Wroga bolszewikom prasa w miarę rozwijania się akcji bolszewickiej, wykorzystała ten wypadek dla akcji antybolszewickiej i przedstawienia działaczy bolszewickich jako agentów imperjalizmu niemieckiego, zdrajców ojczyzny i t. p. W kampanji tej narówni z innymi prawicowymi działaczami rej wodził dziennikarz p. Zasławski. W odpowiedzi na masowe ataki w dń. 6 września 1917 r., Lenin, ogłosił artykuł p. t. **„Szantaż polityczny"**, który w związku z ostatniemi wydarzeniami w Moskwie nabiera niezmiernej aktualności politycznej.

„Politycznym szantażem jest groźba zdemaskowania — pisał Lenin — lub demaskowanie faktycznych, a najczęściej zmyślonych „historyj" w celu spodowania politycznego uszczerbku, oszczerstwa, odebrania lub utrudnienia przeciwnikowi możliwości akcji politycznej. Nasi, za przeproszeniem republikańscy nawet demokratyczni bourgeois i drobni bourgeois odznaczyli się jako bohaterzy politycznego szantażu, inicjując „kampanję" insynuacyj, kłamstw i oszczerstw przeciwko niemiłym sobie partjom i działaczom politycznym. Carat prześladował w sposób dziki, brutalny, zwierzęcy. Burżuazja republikańska prześladuje w sposób **brudny** (podkr.

(Dokończenie na str. 4-ej)

V. V.



Cera delikatna jak brzoskwinia

Cera jest bardzo wrażliwa i nieodpowiednie mydło łatwo może jej zaszkodzić.

Tylko dobre mydło — Elida 7 Kwiatów — stanowi podstawę racjonalnej pielęgnacji cery. Obfita piana usuwa z porów wszelkie zanieczyszczenia. Posiada wybitne własności kosmetyczne, jest nadzwyczaj łagodna i dzięki temu czyni cerę miękką i delikatną.

MYDŁO 7 KWIATÓW ELIDA

BADANE DERMATOLOGICZNIE

Kronika Tygodniowa

Kto zwycięży?

Wojna germano - włosko - anglo-franko-rosyjska prowadzona bratobójczą dłonią Iberów zaczyna wchodzić w okres decydujący. Jakkolwiek trudno jest być prorokiem nie będąc specem militarnym, jednakże można już wyrazić przypuszczenie, iż szala zwycięstwa może się przychylić na stronę gen. Franco.

Szala, ale jaka?

W każdej wojnie są dwie najważniejsze szale. Szala fanatyzmu stron, ilość zasobów materjalnych.

Fanatyzm stron jest tak wielki po obu stronach szali, że tutaj trudno jest wyrokować, po której stronie opowie się nadwyżka fanatyzmu. Pewne światło na zasoby materjalne rzuca książka p. Jose Bergua, o której już wspominałem w jednej z kronik poprzednich.

Niejednego z czytelników dziwi zapewne dlaczego wojska powstańcze posuwają się wzdłuż wybrzeży Morza Śródziemnego, zamiast skupić siły w kierunku Madrytu. Otóż zapewne po pierwsze, dlatego, że prowincje południowe są spichlerzem Hiszpanji, a po drugie są one najgęściej zaludnione. Podczas kiedy statystyka z roku 1930 wykazuje w Andaluzji 4,225.667 mieszkańców, Nową Kastylję zamieszkuje zaledwie 2,421.007 mieszkańców. Powstańcy dążą tedy do odcięcia rządu madryckiego od: 1) portów; 2) zapasów żywności; 3) materjału mobilizacyjnego. Według stanu posiadania w dniu wczorajszym obu stron, ilość ludności po obu stronach frontu wojny domowej przedstawiałaby się w sposób następujący:

Prowincje rewolucyjne wierne Madrytowi

Nowa Kastylja	2.421.000
Walencja	1,745,514
Murcja	930,472
Katalonja	2,344.719
Razem	7,441,705

Prowincje powstańcze

Andaluzja	4.225.667
Galicja	2.124.244
Waskonja	766.775
Nawarra	329.875
Stara Kastylja	1.385.117
Leon	1.472.897
Razem	10.304.675

Ponieważ należy włączyć tutaj część Aragonji, która liczy 1,187,154 mieszkańców i Extramadura, licz. 1,054.657 mieszkańców, oraz Marokka hiszpańskiego, wyspy Majorki, co do których niestety cyfr ludności nie posiadam, można mniejwięcej wnioskować, że liczba ludności pod władzą powstańców jest o 100% wyższa od liczebności prowincyj znajdujących się pod władzą rządu madryckiego. Na plus powstania należy jeszcze zaliczyć bliskość Włoch i spokojne Mare Nostrum, które raczej łączy niż dzieli... brzegi i motorówki przemytnicze.

Pewną przewagę ze strony rządu madryckiego stanowi większy udział ludności miejskiej w walkach. Zdaje się, że oprócz wojsk marokańskich i młodzieży z klas zamożnych po stronie powstania opowiedzieli się górale i chłopi, po stronie rządu madryckiego proletarjat miejski. Największe miasta Hiszpanji znajdują się jeszcze w obrębie władzy Madrytu. Z miast powstańczych największe jest Sewilla (około 300 tysięcy mieszkańców). Oczywiście ta siła jest jednocześnie słabością, trzeba bowiem wyżywić dwa olbrzymy: Madryt (przeszło miljon mieszkańców) i Barcelonę (około miljona mieszkańców).

* * *

Część naszej prasy z wytwałością godną lepszej sprawy, drukuje brednie amerykańskich reporterów o Hiszpanji. Obie połowy prasy zresztą nie tylko naszej przypominają furmanów z anegdoty, okładających batem pasażerów w myśl zasady „ty bijesz mego pana, a ja twego"!

Podczas kiedy gazety lewicowe piszą o „bandytach reakcji hiszpańskiej", prawica pisze „czerwoni mordercy hiszpańscy". A tak niedawno jeszcze oburzaliśmy się wszyscy na „bandit polonais" z nad Sekwany.

Jest to jeszcze pozostałość czasów konspiracyjnych, kiedy to można było pisać, co ślina na język przyniesie... bo czytała tylko rosyjska żandarmerja. Dziś nie przywykliśmy jeszcze do tego, że czyta nas i przedstawicielstwo i nieliczni, ale żyjący przedstawiciele, znieważanego narodu.

Byłoby więc rzeczą wielce wskazaną, wydanie jakiejś ustawy o ochronie narodowości, zarówno na użytek wewnętrzny, jak i zewnętrzny. Jeżeli nazwisko jednostki jest chronione przed zniewagą, tembardziej musi być chronione nazwisko Narodu. Osobiście nie czuję sympatji do żadnej ze stron walczących w Hiszpanji. Przeciwnie mam do obu stron głęboką urazę za to, że nie poszły za przykładem swojej wielkiej sąsiadki Anglji. Ale ten, kto chociaż raz dotknął stopą ziemi hiszpańskiej, kto łyknął jeden maleńki haust przebogatej kultury, ten nie uwierzy nigdy, że okrucieństw mogli dokonywać Hiszpanie, a nie bandy zbiegłych z więzień kryminalistów hiszpańskich.

Dookoła wydarzeń moskiewskich

(Dokończenie ze str. 3-ej)

Lenina), usiłując zaszargać nienawistnego jej rewolucjonistę proletarjackiego i internacjonalistę oszczerstwem, kłamstwem, insynuacjami, plotkami i td. i td.".

„Dzikie krzyki wściekłości unoszą się przeciwko bolszewikowi ze szpalt całej prasy burżuazyjnej i prawie całej prasy drobno burżuazyjnej" (t. XXI, str. 83).

„Nagonka prasowa, oszczerstwa, insynuacje w rękach burżuazji i takich łotrów, jak Milukowie, Hessenowie, **Zasławscy** (podkr. nasze V. V.) i tp. są narzędziem walki politycznej i politycznej zemsty".

„Kiedy swój cel polityczny ci rycerze kapitału jego zausznicy uważali za osiągnięty, gdy bolszewików aresztowano, pisma ich zlikwidowano, wówczas szantażyści **zamilkli**" (podkr. Lenina).

„Każdemu uczciwemu człowiekowi jest jasne... że Milukowie, Hessenowie, **Zasławscy** (podkr. nasze V. V. itd. są to **polityczni szantażyści**" (podkr. Lenina), (str. 94)

Lenin, który już wówczas razem z Zinowjewem, wobec tej kampanji musiał ukrywać się, w dalszym ciągu artykułu nawoływał do „bojkotu szantażystów" i stanął w obronie Kamieniewa, któremu zarzucano współpracę z carską ochraną.

„Jeden z ostatnich ucierpiał od szantażu nasz towarzysz Kamieniew. Usunął się on od pracy społecznej do czasu rozpatrzenia sprawy. Szantażyści tylko tego czekali".

„Nie, towarzysze! Nie będziemy ulegali krytykom burżuazyjnej prasy, nie będziemy sprawiali przyjemności łotrom szantażu — Milukowym, Hessenom **Zasławskim**" (podkr. nasze).

„Żadnego ulegania „opinji publicznej" tych, którzy zasiadają w jednym rzędzie z kadetami, którzy podają rękę Milukowym, **Zasławskim** (podkr. nasze) i in. (str. 95).

Ironja losu. Tenże „łotr szantażu" politycznego **Zasławski** dokładnie po 19 latach, na łamach „Prawdy" wylewa kubły pomyj na tegoż Zinowjewa, Kamieniewa i innych współpracowników Lenina, którzy walczyli o ustrój radziecki. Co więcej, w „Prawdzie" zastąpił on aresztowanego Radka, twórcę „patrjotyzmu radzieckiego" i stał się naczelnym głosicielem ideologji stalinowskiego integralnego kapitalizmu państwowego. Przez jego artykuły przewija się myśl, że monarchiści są bez porównania lepsi od Trockiego, Zinowjewa, Kamieniewa, Smirnowa i innych. Dla ilustracji przytaczamy parę cytat z artykułu Zasławskiego zamieszczonego w „Prawdzie" w dn. 25 sierpnia p. t. **„Ludzie, którzy zgnili za życia"**.

„Banda Trockiego — Zinowjewa — Kamieniewa — Smirnowa — pisze Zasławski — która zawarła sojusz z Gestapo, była oczywiście terorystyczną bandą.

Są to bandyci. Lecz i bandyci bywają różni.

10 lat temu, byłem w Leningradzie na procesie estońskich bandytów-dywersantów. Teroryści bandyci zostali przerzuceni na radzieckie terytorjum, tak samo, jak przerzucał Trocki swych faszystowskich zuchów — Berman — Jurina, Fritza Dawida, Olberga, obu Lurje. W większości, ci estońscy dywersanci i szpiedzy byli starymi i młodymi białogwardzistami rosyjskimi.

„... Był pośród nich jeden — najbardziej inteligentny z powierzchowności, świadomy i przekonany monarchista. Starał się on wyręczyć innych i wziąść winę na siebie. Byli to bardzo niebiezpieczni wrogowie ze świata kapitalistycznego, którzy nie ukrywali ani swego pochodzenia ani swego charakteru.

„Przestępstwo bandytów z szajki Trockiego — Zinowjewa — Kamieniewa jest nie do porównania z przestępstwem białogwardyjskich bandytów. Lecz właśnie Zinowjew — Kamieniew i towarzysze są nam bez porównania wstrętniejsi".

Ciągnie jak widzimy wilka do lasu. Nie jest bynajmniej przypadkiem, że prokurator Wyszyński w swojej mowie rzucał raz po raz słowa, iż Milukow i Denikin są lepsi od Trockiego, Zinowjewa i innych. Rzecz oczywista, że totalnemu państwu Stalina i jego oficjalnym reprezentantom w rodzaju Zasławskich, Wyszyńskich i innych „łotrów szantażu politycznego" jest dzisiaj bez porównania łatwiej dogadać się z Milukowym i Denikinem, aniżeli z Trockim, Smirnowem i innymi współpracownikami Lenina.

Doskonale rozumie to również „wódz emigracji burżuazyjnej" Milukow, który w swym organie **„Poslednije Nowości"** z dnia 25 sierpnia w art. p. t. **„Sąd"** pisze:

„Dla starej partyjnej „kasty" nie ma więcej miejsca. Niema więcej miejsca dla ludzi października przy tym reżimie, przy którym „partja", „marksizm" i „socjalizm", „rewolucja i dyktatura proletarjatu" — przekształciły się w jedno — samodierżawje wodza i w obowiązującą wszystkich wiarę w jego nadprzyrodzoną genjalność. Ot co zostało z leninizmu! Straszny sąd nad uczniami Lenina, jeszcze bardziej straszny wyrok zagrożony nad nauczycielem.

Historja robi swoje. I kiedy robi to nie odrazu widocznie, powolnem tempem — wówczas, w rezultacie jej Nemezis okazuje się jeszcze bardziej bezlitosną, wówczas sumuje ona swe wyniki z jeszcze większą ironją".

Swietny historyk Milukow, podsumowując w związku z procesem moskiewskim wyniki historji rewolucji bolszewickiej, nie znalazł lepszej odpowiedzi, jak zamieszczenie w swym organie z dn. 27. reprodukcji posągu mówiącego Lenina, z dwoma zapatrzonymi weń robociarzami.

— Jak ty sądzisz, co on mówi? — pyta jeden.

— Napewno obwinia się współpracę z Trockim — odpowiada drugi.

Używając nazwisk jako pewnych symbolów, możemy powiedzieć, że „łotr szantażu politycznego", pokonał twórcę ustroju radzieckiego i dzisiaj poprzez jego uczniów mści się na nauczycielu. To jest wielka prawda historyczna ujawniona przez proces moskiewski, którego skutki polityczne nie dadzą na siebie długo czekać.

V. V.

NIESPODZIANKI POWAKACYJNE

Miłą niewątpliwie niespodziankę mieli ci, którym poszczęściło się w odbytem dnia 27 sierpnia r. b. ciągnieniu powakacyjnem dla tych numerów losów, które nic nie wygrały w czwartej klasie trzydziestej piątej Loterji Państwowej i którym nie przyznano wygranych seryjnych.

Największa wygrana — dwadzieścia tysięcy złotych — przypadła numerowi 88,636, którego właścicielami są mieszkańcy Łodzi.

Niedługo, bo już 9 września, rozpoczyna się ciągnienie czwartej klasy trzydziestej szóstej Loterji. Jak wiadomo, główna wygrana tej klasy wynosi miljon złotych, a pozatem są trzy wygrane po sto tysięcy, cztery po siedemdziesiąt pięć tysięcy, dziewięć po pięćdziesiąt oraz wiele innych. Nadarza się więc sposobność powetowania sobie wszystkich poprzednich niepowodzeń.

Skorzystać z tej sposobności powinni nie tylko ci, którzy brali udział w rozgrywkach pierwszych trzech klas, ale także ci, co mając głowę zajętą sprawami, związanemi z okresem wakacyj i urlopów, zapomnieli o szansach, jakie daje im Loterja Państwowa. Niech się więc teraz udadzą do kolektury i nabędą los, bo łatwo zdarzyć się może, że do nich właśnie uśmiechnie się fortuna.

Nie należy jednak zwlekać, bo czasu pozostało już niewiele.

Koncesjonowane przez Kuratorjum
Kursy Maturalne im. St. Żeromskiego
Wykłady na Kursach w-g progr. gimnazjów. Przygotowują do egzaminów w zakresie wszystkich klas gimnazjalnych. Ceny niskie
Adres: **Mickiewicza 19,** tel. 21-08

Rozmaitości ze świata

SWIĘTO NARODOWE HOLANDJI 31 SIERPNIA.



Królowa Wilhelmina.

Od 46 lat Holandja obchodzi święto narodowe 31 sierpnia jako dzień rocznicy urodzin swojej królowej Wilhelminy Heleny Pauliny Marji.

Królowa Wilhelmina urodziła się w 1880 r. z drugiego małżeństwa króla Wilhelma III holenderskiego z księżniczką Emmą Waldeck Pyrmont. Król Wilhelm III miał z pierwszego małżeństwa z księżniczką Zofją Würtemberską 2-ch synów, księcia Orange, popularnego w Paryżu pod przezwiskiem „prince Citron", i księcia Aleksandra, obydwaj jednak wcześnie zmarli i dziedziczką tronu została Wilhelmina.

Księżniczka Wilhelmina liczyła ledwie 10 lat, kiedy śmierć króla Wilhelma uczyniła ją królową Holandji. Do r. 1898 rządziła za nią krajem jej matka, królowa regentka Emma. — Uroczysta koronacja królowej Wilhelminy odbyła się 6 września 1898, a w 3 lata potem odbył się jej ślub z księciem Henrykiem Mecklenburg-Schwerin. W r. 1909 urodziła się z tego małżeństwa księżniczka Juljana, odtąd dziedziczka tronu holenderskiego.

Królowa Wilhelmina swoją inteligencją, skromnością i oddaniem dla swego anrodu zdobyła sobie serca Holendrów, którzy porównywują ją z „wielką i dobrą królową Wiktorją angielską". Królowa Wilhelmina, choć jest jedna z najbogatszych kobiet na świecie, prowadzi istotnie życie bardzo proste, a do największych jej przyjemności należą chwile, spędzone na malowaniu krajobrazów holenderskich. Mało dba o toaletę, spędza liczne godziny w swej wspaniałej bibljotece, w której ciągle gromadzi najlepsze i najdroższe dzieła naukowe i literatury pięknej. Przyjęcia i bale w pałacu Haskim odbywają się ostatnio bardzo rzadko, zwłaszcza od śmierci księcia-małżonka (1934).

Królowa Wilhemina, dzierżąca rządy nad 8 miljonami Holendrów i 60 miljonami Hindusów i Malajów, jest dzisiaj pod względem lat panowania najstarszą monarchinią na świecie: panuje ona już 46 lat, gdy król włoski Wiktor-Emanuel panuje 36 lat, król Haakon norweski 31, a król Gustaw szwedzki 29 lat.

WIEDZA LEKARSKA NA USŁUGACH ZBRODNI.

Dążeniem wszystkich niemal gałęzi wiedzy jest między innemi niesienie pomocy człowiekowi w walce, którą przychodzi mu stoczyć z czyhającemi na jego zdrowie, a często życie wrogami. Najszczytniejsze zadanie w niesieniu tej pomocy przypada w udziale medycynie. Stąd olbrzymie wrażenie wywołują w opinji publicznej wiadomości o zastosowaniu arkanów tej gałęzi wiedzy do celów zbrodniczych. O podobnych wypadkach rozpisywała się prasa światowa w ostatnich czasach kilkakrotnie.

Jeden z lekarzy marsylskich mordował swe ofiary, a następnie wkładał trupy do naczyń z kwasem siarkowym, powodował ich rozpuszczenie i w ten sposób zacierał ślady. Inny lekarz w Rosji sowieckiej uśmiercał swe pacjentki morfiną, gdy stwierdził u nich raka. — „Litościwy" lekarz raz jeden pomylił się i trapiony wyrzutami sumienia rozstał się z życiem. W niektórych klinikach amerykańskich dokonywano operacyj plastycznych twarzy znanych bandytów, umożliwiając im w ten sposób ukrywanie się przed władzami. Przytoczone wypadki pomocy, udzielanej przez lekarzy w celach zbrodniczych, kładła opinja publiczna na karb powojennej demoralizacji. Czy słusznie, trudno osądzić, bo i czasy przedwojenne nie są od nich wolne.

Zbrodnicze czyny lekarzy, popełniane przed wojną, których celem było zgładzenie niewygodnych ofiar, należały zazwyczaj do kategorji bardzo skomplikowanych i sprawiających wiele kłopotu władzom śledczym. Najczęściej były to skrytobójcze otrucia środkami, w skład których wchodziły trudniej dostępne związki chemiczne, jady bakteryjne, wreszcie same bakterje. Kilka tego rodzaju afer zajmowało przez miesiące opinję świata. Oto niektóre z nich. W r. 1910 przed jednym z sądów angielskich stanął dr. Hyde, oskarżony o to, że otruł kilku swych krewnych jakimś nieznanym środkiem, jak się później okazało mieszaniną strychniny i hodowli prątka tyfusu brzusznego. Nieludzkość tego czynu podkreśla fakt, że dr. Hyde, po wywołaniu u swych krewnych choroby pierwszą dawką zabójczego środka „leczył" ich następnie tą samą trucizną, oczywiście ze skutkiem śmiertelnym. W r. 1911 udowodniono dr. Paczenee otrucie niejakiego Buturlina trucizna w skład której wchodziła tak zwana spermina, dalej groźny jad dyfterytyczny i arszenik. Inny truciciel dr. Clark zgładził w Indjach por. Fulmana mieszaniną atropiny i arszeniku. Podobnym sposobem posługiwał się we Frankfurcie niejaki Hopf. Studjował on medycynę z amatorstwa. Hopf sprowadzał z Wiednia hodowle zarazka cholery i duru brzusznego i truł nim kolejno swe żony. Oczywiście we wszystkich tych wypadkach niema mowy o jakiejś pomyłce w czasie leczenia, lecz o zbrodniczem zużytkowaniu posiadanych wiadomości z dziedziny wiedzy, której zadaniem jest niesienie pomocy ludzkości.

FORTUNA Z MONTE-CARLO.

Czy można wygrać majątek w Monte Carlo? Nie ulega kwestji, że wielu z graczy wywiozło z Monte-Carlo duże wygrane, jak również faktem jest, że wielu nie potrafiło utrzymać wygranych już sum i wyszło z kasyna bez grosza przy duszy. W każdym razie pewne jest to, że na stu graczy najwyżej dziesięciu może powiedzieć z czystem sumieniem, że nie wygrał ani razu podczas gry.

Z historji kasyna znane są wypadki wielkszych wygranych, które pozostały w rękach opanowanych graczy. Jeden z magnatów przemysłu amerykańskiego, H. Walker, wygrał w ruletkę w ciągu dwóch godzin 12.000 funtów i z tą sumą wycofał się z gry. Wśród graczy cierpliwych wyróżnili się przedewszystkiem ludzie grający według swego „systemu". Stosując system, wygrał niejaki mr. Appleton z Monte-Carlo 90.000 funtów. Niebywałem szczęściem w grze odznaczyła się amerykańska miljonerka, mrs. Gould, która trafiła cztery serje skolei i wygrała pięć tysięcy funtów.

Do historji przeszedł w kronikach kasyna gry słynny fabrykant automobilów Citroen — Potrafił on przegrać jednego dnia w Deauville 62.000 funtów, wygrać w ciągu dwóch następnych dni 150.000 funtów i przegrać w ciągu jednego wieczora więcej niż połowę wygranej.

Już choćby tylko te pobieżne wyliczenia wskazują, że w kasynach gry zdobywali ludzie majątki, ale — mało było takich, którzy by potrafili utrzymać wygraną. Ci, którzy znają publiczność odwiedzającą Monte — Carlo a zwłaszcza krupierzy kasyna twierdzą, że do najrzadszych typów graczy należą ci, którzy umieją trzymać swe nerwy na wodzy i wstać od stołu w momencie, gdy szczęśliwa passa dobiega końca. Ten rodzaj graczy nie stara się wcale o to, by zwracać na siebie uwagę, przeciwnie pragną zachować jaknajdłużej incognito. Są to ludzie z charakterem, a ci właśnie rzadko zaglądają do sal gry.

Istnieje od 1843 roku
WILENKIN — Tatarska 20
MEBLE jadalnie, sypialnie i gabinetowe, kredensy, stoły, łóżka i t. d. Wykwintne. Mocne. Niedrogo — Na dogodnych warunkach i NA RATY. — Posiadamy na składzie meble wysortowane po niskich cenach. Nadeszły nowości.

I tutaj muszę znowu przytoczyć kilka zdań z cytowanej przezemnie książki.

„Weszło już niemal w modę mówić źle o Hiszpanji — pisze autor „Psychologji Narodu Hiszpańskiego" (książka nosi datę 1934 roku). W różnych dziennikach europejskich ukazuje się mnóstwo artykułów, których autorowie, przed napisaniem artykułu, biegną na chwilkę do Encyklopedji, ażeby pod literą h. znaleźć Hiszpanję.

Naród hiszpański, nie jest ani zwyrodniały, ani zły. Jest tylko poprostu zanadto szczodry. Największe na świecie kopalnie rtęci, znajdują się w rękach Anglików. Inne kopalnie w rękach Belgów i Francuzów. Bezcenne karby malarstwa, rzeźby, a nawet architektury, są poprostu bezczelnie łupione i wywożone do Ameryki.

Francuz, Niemiec, czy Włoch widzi w turyście pewną sumę franków, marek czy lirów. Hiszpan przedewszystkiem swego gościa. Lud hiszpański jest serdeczny, pracowity i gościnny ale apatyczny i mało kulturalny, naskutek braku oświaty. Analfabetyzm w niektórych prowincjach południowych dochodzi do 80 proc. analfabetów.

Szkoły są przeważnie liche. W wielu małych miasteczkach, źle płatni i źle przygotowani nauczyciele opuścili swoje posterunki zupełnie.

Największem nieszczęściem Narodu Hiszpańskiego, przyczyną wszystkich jego klęsk historycznych, jest jego chorobliwy indywidualizm — pisze autor. Przeciętny Hiszpan gotów jest znieść wszelkie rodzaje udręczeń: nie nęka go głód, nie straszy nędza, nie przejmuje pogróżka, nie przenika strach... jedynie utrata niezależności czyni go zdolnym do reakcji. Niema drugiego narodu na świecie, któryby w równie silnym stopniu przeżywał rewoltę jednostki przeciwko zbiorowości. Każdą normę prawną, czy też zarządzenie gmin i magistratów, Hiszpan odczuwa, jako zamach na prawo jednostki. Stąd miasteczka hiszpańskie, pełne ruin i brudów, przypominają żywcem wieki średnie.

Jeżeli ktoś o coś go poprosi — Hiszpan zrobi wszystko. Jeżeli ten ktoś użyje formy rozkazu, przekraczającej uprawnienie rozkazującego, rozkaz nie odniesie skutku. Hiszpan będzie wołał raczej umrzeć".

Tajemnica częstych zamachów i rewolucyj hiszpańskich nie jest, jak widzimy, tak bardzo tajemnicza. Nie jest również wynikiem „okrucieństwa charakteru narodowego Hiszpanów", a tylko poprostu złych szkół i anarchicznego indywidualizmu. O jakże niekiedy cenzurowani bywają podobni do cenzorów!

Kazimierz Leczycki.

Wieści z Nadbałtyki

Znaczenie gospodarki hodowlanej dla Litwy

W pierwszych latach istnienia państwa litewskiego gospodarka hodowlana miała znacznie mniejsze znaczenie w życiu gospodarczem Litwy, niż obecnie. Przyczyną tego był gwałtowny spadek ilości pogłowia w czasie wielkiej wojny. W rezultacie tego w roku 1919 Litwa miała w stosunku do ostatniego roku przedwojennego (1913) koni mniej o 38%, rogacizny o 47,7%, trzody chlewnej o 44%, oraz owiec o 30%. Nie bez wpływu na gospodarkę hodowlaną Litwy pozostała polityka rządu carskiego, dążąca w kierunku zahamowania gospodarki hodowlanej drogą różnych ograniczeń w tym kierunku.

Straty w stanie ilościowym, spowodowane w czasie wielkiej wojny, zostały wyrównane już w roku 1924, i począwszy od tego czasu stan pogłowia w Litwie stale wzrasta.

Hodowla rogacizny, trzody chlewnej oraz drobiu w życiu gospodarczem Litwy zaczęły nabierać coraz większego znaczenia. Rozwojowi temu sprzyjają warunki atmosferyczne kraju, albowiem odpowiedniejsze są dla uprawy roślin pastewnych, niż zboża. Opadów najwięcej jest w okresie dojrzewania zboża, co ujemnie wpływa na jakość ziarna. Wskutek tego zboże litewskie na rynkach zagranicznych nie może skutecznie konkurować ze zbożem pochodzącem z innych krajów, jak Ameryka Południowa oraz Rosja Sowiecka.

Dla łąkarstwa klimat Litwy odpowiada w większym stopniu, niż dla uprawy zbóż. Z tych względów litewskie czynniki gospodarcze uważają, że należy siłą rzeczy w większym stopniu rozwijać gospodarkę hodowlaną niż zbożową.

Z tych względów kładzie się w Litwie dużo wysiłku w podniesienie hodowli bydła nie tylko pod względem ilościowym, ale i jakościowym. Wyrazem tego jest powstanie na terenie państwa całego szeregu organizacyj oraz kółek hodowców bydła rogatego i trzody chlewnej, tworzenie punktów kontrolnych, oraz sprowadzanie z zagranicy rasowego bydła, aby zamienić niemi miejscowe rasy, względnie uszlachetnić.

W eksporcie Litwy największe pozycje stanowią produkty rolnicze: mięso, specjalnie t. zw. bekony, masło, świnie żywe, jaja, włókno i siemię lniane i drzewo. Pozycje te stanowią około 80% całego eksportu litewskiego.

W pierwszych latach niepodległości (1920) najwięcej wywożono z Litwy drzewa, około 40 proc. całego eksportu, następnie włókna lnianego — 34,3%, oraz siemienia lnianego, produktów hodowlan. wywożono zaledwie 1.5 do 2% całego eksportu. Największe wahania w eksporcie litewskim wykazał len. W 1922 roku lnu z Litwy wywieziono tylko 6,8% całego eksportu. Rokiem eksportowym w eksporcie lnu był rok 1927, wywieziono wtedy lnu zagranicę za 84.1 milj. litów, co stanowiło 35% całego eksportu litewskiego.

Lecz, naskutek kryzysu w przemyśle lniarskim, począwszy od roku 1929, rolnicy zwrócili całą swą uwagę na gospodarkę hodowlaną, specjalnie na mleczarstwo oraz hodowlę trzody chlewnej. W roku 1931 produkty hodowlane w eksporcie litewskim stanowiły już 77% całego eksportu. W następnych latach udział ten w eksporcie litewskim nieco spadł, utrzymując je dnak nadal czołowe stanowisko w eksporcie litewskim.

Prawie cały eksport produktów hodowlanych uskuteczniany jest przez centralną organizację rolniczą zw. „Maistas", która posiada kilka własnych rzeźni. Rzeźnie te znajdują się w miejscowościach: Kownie, Kłajpedzie, Poniewieżu oraz w Taurogach.

W roku ub. „Maistas" zakupił 448 tys. sztuk świń, z czego większość była przeznaczona na tak zwane „bekony", które na stosunkowo dobrych warunkach znajdują zbyt na rynku angielskim.

„Maistas" w roku ub. produktów hodowlanych wyeksportował za 32 miljony litów, najwięcej bekonów — ponad 8 milj. kg za kwotę 16 milj. litów.

W porównaniu z latami ubiegłemi, naskutek spadku cen, uzyskano za produkty hodowlane znacznie mniej. Spadek dotyczył uzyskanej w znacznie większym stopniu kwoty eksportu, niż ilości wyeksportowanych produktów hodowlanych. Mimo to w porównaniu z innemi spadek cen na produkty hodowlane w stosunku do roku 1928 zaznaczył się w mniejszym stopniu.

S. T.

LITWA

— **GUBERNATOR KŁAJPEDY USTĄPI?** — Z Kowna donoszą, że dotychczasowy gubernator Kłajpedy inż. Kurkauskas ma ustąpić i przejdzie na swoje dawne stanowisko dyrektora izby rolniczej. Jako następcę wymieniają nadnotarjusza kowieńskiego Kubiliusa.

ESTONJA

— **ANGIELSKI MA BYĆ WSPÓLNYM JĘZYKIEM PAŃSTW BAŁTYCKICH?** Estońska urzędówko „Uus Eesti" porusza sprawę, jakim językiem mają porozumiewać się 3 państwa bałtyckie. Dziennik uważa, że języki rosyjski i niemiecki, które dawniej były bardzo rozpowszechnione w tych państwach coraz mniej są w użyciu. Dlatego dziennik proponuje wprowadzenie w stosunkach tych państw języka angielskiego.

ŁOTWA

— **W RYDZE W MIEJSKICH BIBLJOTEKACH ZAREJESTROWANO 62.454** stałych czytelników. Oprócz bibljotek stałych, w stolicy, zwłaszcza na przedmieściach, zorganizowano 19 punktów rozdzielczych książek, z których korzysta 11.081 stałych czytelników, czyli na każdy punkt przypada przeciętnie 583 osoby.

— **DYNEBURSKA OCHOTNICZA STRAŻ OGNIOWA** obchodziła w ub. niedzielę 60-lecie swego istnienia i pracy. Na uroczysty obchód tej rocznicy przybyli do Dyneburga przedstawiciele straży ogniowych z Polski, Czechosłowacji i Estonji.

— **NA BAŁTYCKIEJ KONFERENCJI DROGOWEJ** w Tallinie omawiana była sprawa budowy szosy bezpośredniej Tallin — Ryga — Kowno, o znaczeniu strategicznem.

Negus ma wrócić do Abisynji



Zdjęcie nasze przedstawia cesarza abisyńskiego Haile Selassie, udającego się w towarzystwie szkockiej eskorty honorowej, na zwiedzenie meczetu londyńskiego. U wejścia do meczetu negus został uroczyście powitany przez wielkie rzesze angielskich muzułmanów.

LANDYN, (Pat). „Daily Herald" donosi, że Haile Selassie zamierza niebawem powrócić do Abisynji. Skąd — pisze dziennik — uda się do Gore, która będzie tymczasową stolicą i zwróci się osobiście do Ligi Narodów, aby Abisynja zachodnia licząca 2 miljony ludności, umieszczona została pod mandatem Wielkiej Brytanji, Szwecji lub Szwajcarji.



Na dwie ręce

Jedna sprzymierzona, druga wroga...

PRAGA, (Pat). Socjaldemokratyczne „Pravo Lidu" (?) „Ranni Noviny" donoszą z Chrudimia, że w czasie wielkich manewrów armji czechosłowackiej, które odbywały się w tamtejszej okolicy, poprzecinano w kilku wypadkach druty wojskowych telefonów polowych, co utrudniało przeprowadzenie manewrów. Żandarmerja ustaliła, że było to dziełem członków partji komunistycznej.

Dziennik pisze: „Nie wierzymy, by komuniści działali na własną rękę. Otrzymali raczej polecenie od kogoś, kto ukrywa się za plecami szeregowych członków partji. W czasie bankietu na cześć wojskowych misyj zagranicznych w Pardubicach wznoszono toast za pomyślność prezydenta Związku Sowieckiego, ale nie mniej komuniści utrudniają manewry armji czechosłowackiej, która gotowa jest bronić również Zw. Sowieckiego, gdy zajdzie tego potrzeba. W ten sposób udokumentowali komuniści swą wdzięczność wobec armji czechosłowackiej". Zauważyć należy, że na manewrach tych bawiły misje wojskowe, sowiecka, francuska, rumuńska i jugosłowiańska.

Krzyż Komandorski z gwiazdą orderu Odrodzenia Polski dla min. Doleżala

„Monitor Polski" z dnia 29 b. m. zamieszcza zarządzenie Prezydenta Rzplitej o nadaniu krzyża komandorskiego z gwiazdą orderu Odrodzenia Polski za wybitne zasługi dla Państwa dr. Franciszkowi Tomaszowi Doleżalowi, podsekretarzowi stanu w Ministerstwie Przemysłu i Handlu.

Węgrzy wobec przesilenia gabinetowego

RZYM, (Pat). Poseł węgierski w Rzymie Villansi wezwany został do Budapesztu. Tutejsze koła węgierskie wyrażają opinję, że p. Villansi powróci do Rzymu z instrukcjami, które pozwolą mu dokładnie poinformować rząd włoski o bieżących zagadnieniach polityki węgierskiej. Ponadto koła te wyrażają opinję, że wobec choroby premjera Gömbösa nie jest wyłączona zmiana gabinetu w Budapeszcie.

Kronika telegraficzna

— **SCHUSCHNIGG NA CZELE JUNGFOLKU.** Na mocy ustawy o utworzeniu austrjackiego Jungfolku, naczelne kierownictwo tej organizacji spoczywać będzie w rękach kanclerza Schuschnigga, któremu dodany będzie dyrektorjat, złożony z ministra oświaty, generalnego sekretarza frontu ojczyźnianego i głównego kierownika frontu sportowego ks. Starhemberga.

— **MANEWRY WOJSKOWE W ZAKAUKASKIM OKRĘGU** wojennym zostały ukończone w dniu wczorajszym.

— **RADA MIEJSKA W GDYNI** na posiedzeniu wczorajszem uchwaliła jednogłośnie przejąć na sumę 150.000 zł. udziały stoczni gdańskiej (76 procent — 1523 akcje).

Przez wykup portfelu akcyjnego w. m. Gdynia przejmie od stoczni gdańskiej wierzytelności, jakie posiada stocznia gdańska na stoczni gdyńskiej za neuregulowane należności dzierżawnych doków, wyrażające się sumą 306.896 zł. 78 gr.

— **3 JAPOŃSKIE STATKI NA WODACH SOWIECKICH.** Agencja Tass komunikuje: Z Władywostoku donoszą, że w dniach 25 i 26 sierpnia zatrzymano na wodach sowieckich 3 japońskie statki rybackie z 9 Japończykami i 3 korejczykami na pokładzie.

— **OFIARAMI TAJFUNU,** który nawiedził wczoraj Koreę południową, padło 379 zabitych, 48 zaginionych bez wieści i 45 rannych. Szkody są bardzo znaczne.

Za wschodnią granicą

— **POBYT PREZESA TURECKIEGO TOWARZYSTWA LOTNICZEGO W MOSKWIE.** Prezes tureckiego towarzystwa lotniczego „Ptak turecki" Fuad Buldża, który był obecny na uroczystości lotniczej w Tuszinie, wrócił do Moskwy. Turecki charge d'affaires Ferruch Atkend urządził przyjęcie ku czci Fuada Buldży. Prezydjum Osowiachimu na znak przyjaźni narodów Turcji i ZSRR. oraz współpracy Osowiachimu z tureckiem towarzystwem lotniczem wręczył Fuadowi Bałdży oznakę aktywisty Osowiachimu. Przy tej okazji dowódca korpusu Eidemann zwrócił Fuadowi Buldży uwagę na to, że w Związku Radzieckim tylko 200 osób posiada ową oznakę. Fuad Buldża podziękował za wysokie odznaczenie, podkreślił, że wszędzie w ZSRR. spotkał się z uczuciami przyjaźni do narodu tureckiego, o czem powiadomi Kemala Paszę, z rozkazu którego przybył do Sowietów.

— **DEKADA OBRONY PRZECIWGAZOWEJ W KIJOWIE.** W Kijowie rozpoczęła się dekada obrony przeciwlotniczej. Podczas tej dekady wszyscy robotnicy, pracownicy, urzędnicy milicji, dozorcy, gospodynie i t. d. obowiązani są na ulicach chodzić w maskach przeciwgazowych. W pewnych godzinach obowiązek ten rozpowszechnia się na wszystkich mieszkańców miasta.

—:o:—

Inż. Doboszyński przerwał głodówkę

Przebywający w więzieniu inż. Doboszyński przerwał w czwartek o godz. 20 głodówkę i pierwszy raz od 8 dni przyjął trochę pokarmu. Decyzję powyższą przyjął inż. Doboszyński na skutek listu swej matki, która prosiła go, by przerwał głodówkę i jednocześnie donosiła o znacznej poprawie stanu swego zdrowia.

Konsul R. P. w Łotwie w Brasławiu

W dniu 29 b. m. bawił w Brasławiu konsul Rzeczypospolitej w Dyneburgu (Łotwa) Tadeusz Buynowski, który interesował się sprawą organizacji emigracji sezonowej do Łotwy w roku przyszłym oraz organizacji powrotu do kraju polskich robotników sezonowych zatrudnionych na Łotwie w roku bieżącym.

NOŻYCAMI PRZEZ PRASĘ

ZMIANA NASTAWIENIA.

Bojowy organ młodych endeków „Wielka Polska“ w ten sposób ocenia ostatnie zajścia w Wierzchosławicach, w rocznicę zwycięstwa nad Wisłą:

Tragiczny był przebieg „Święta chłopskiego“ w Wierzchosławicach. Zamiast w sposób jednolity, potężny, godny zademonstrować wolę mas chłopskich — pobito ajenta policji. W dniu radości narodowej — czyn anarchiczny, występny. Jak prasa podaje, na wiecu wcale nie było jednomyślności. Owocem była „radykalniejsza“ część uczestników, która gwizdała, a nawet chciała zgłosić własną rezolucję. Kto zna wieś pod tarnowską dla tego sytuacja staje się odrazu zrozumiałą. Owa, „radykalna“ część wiecowników na peryferjach zgromadzenia — to socjal komuna, która z Tarnowa gęsto zapuściła macki na okoliczne wsi. Straż porządkowa nie dała rady. Pobito niemal śmiertelnie wywiadowcę policji, Ratajczaka. Któż to był?

Poznańczyk (z Ostrowia) podchorąży rezerwy wielki wróg komuny i skomunizowanego żydostwa, był solą w oku komunistów tarnowskich Szukali nań stosownej chwili. Bywał przez nich już nieraz ciężko zagrożony Znaleźli chwilę.

Jeżeli młodzi bojowcy z „Obozu Wielkiej Polski“ biorą w obronę polskiego policjanta, którego pobito w czasie zajścia, gdy pełnił swoją funkcję służbową, i jeżeli tak ostro piętnują zakłócenie powagi tego wielkiego dnia, to jest to bardzo znamienne.

Przecież wiemy, że tak często się zdarzało, że właśnie czynniki młodego obozu endeckiego popychały do czynnych wystąpień, gdzie się lała krew polskiego chłopa i polskiego policjanta. Wystąpienia tychże czynników zakłócały nieraz chwile bardzo podniosłego skupienia patrjotycznego.

Trzebaby więc powiedzieć, że przyganią kocioł garnkowi.

Wolimy przyjąć hipotezę, że na przyszłość młodzi z OWP będą konsekwentni, ale nie w tym sensie, by mieli nie potępiać takich wypadków, jak Wierzchosławice.

P.

MATURYCZNE i DOKSZTAŁCAJĄCE
KURSY
„WIEDZA“
Kraków, ul. Pierackiego Nr. 14,

przygotowujące na ustnych lekcjach zbiorowych, oraz w drodze korespondencji, zapomocą przystępnie i wyczerpująco opracowanych skryptów, wskazówek, programów i tematów, przyjmują wpisw na nowy rok szkolny 1936/37 na:

1) Kurs maturyczny gimn.
1a) Kurs maturyczny półroczny.
2) Kurs średni: 5-ta i 6-ta kl. gimn.
3) Kurs niższy z zakresu I i II kl. gimn. nowego ustroju.
4) Kurs 7-miu klas szkoły powszechnej.

Uwaga: Uczniowie kursów korespondencyjnych otrzymują co miesiąc oprócz całkowitego materjału naukowego tematy z 6-ciu głównych przedmiotów do opracowania. Nadto obowiązkowe kollokwja (egzaminy) badają 2 razy w ciągu roku szk. postępy uczniów.
Wykładają wybitne siły fachowe. Opłaty niskie.

DLA DOMU, PENSJONATU i RESTAURACJI
potrzebne są cały rok soki owocowe.
Polecamy znakomite, gwarantowanie naturalne i na cukrze rafinowanym
SOKI ZAMKOWE
jako też
EKSTRAKT ŻÓRAWINOWY (NOWOŚĆ)
Wyrób Państwowych Zamkowych Zakładów Przemysłowych w Cieszynie

Obrady Studjum Katolickiego

„Studjum Katolickie“ obradujące obecnie w Wilnie ściąga do sali Śniadeckich sporo słuchaczy poza zwyczajnemi jego członkami. Wczoraj rano obradowała sekcja wychowania rodzinnego.

Po południu na zebraniu plenarnem zamiast chorego prof. Zygmunta Kukulskiego referat p. t. „Współczesne prądy i metody pedagogiczne w świetle kytyki naukowej i moralnej“ — wygłosił X. dr. Jasiński. Niestety prelegent mówił zbyt ogólnikowo, potykał się nawet w terminologji. Należało raczej zdjąć referat z porządku obrad, niż dawać go nieprzygotowany.

Ośrodkiem zainteresowań na sobotniem zebraniu plenarnem stał się odczyt dra Karola Górskiego — „Zasady personalizmu“. Wychodząc od krytyki poglądów wychowawczych, opartych o psychologję doświadczalną, (z racji swych metod empirycznych niezdolną do wykrycia istoty rzeczy), a jednocześnie będących odbiciem powszechnego zamętu ideologicznego. Również i rozpowszechnione wśród katolików dwa kierunki wychowawcze — t. zw. „wychowanie charakteru“ oraz „ wychowanie autorytatywne“ nie wytrzymują krytyki jako systemy i niepełne i niedość celowe.

Prelegent chce wychowanie katolickie oprzeć na Maritain'owskim personaliźmie, który uznając dwoisty porządek świata — naturalny i ponadnaturalny przeciwstawia swe ideały naczelne — prawdę i miłość — tak indywidualizmowi jak i kolektywizmowi, gdyż oba te warunki uznają za dobro naczelne interes — mniejsza już, jednostki, czy społeczeństwa.

Rozwój osobowości przez kontemplację, wyzwolenie jej przez mistykę — oto cele personalizmu. Stąd płynie konieczność rozwijania w jednostce od najwcześniejszych lat nietylko cnót charakteru, ale i umysłu, nietyle sprawności technicznych, ile — stałych usposobień wewnętrznych („habitus“), które są dowodem szlachectwa duszy“. Już w 7-ym roku życia wychowawca musi zareagować na pierwsze przebudzenie osobowości troskliwą czujnością wobec pierwszych, nieraz przesądzających przyszłość decyzyj dziecka; w siedem lat potem — moment uświadamiania osobowości i odrębności, wreszcie po roku 20-ym ostateczna decyzja wyboru, wymagająca nietylko kultury charakteru ale i umysłu. W tej drodze rozwojowej koedukację, jako zacierającą odrębności charakterologiczne, uznaje prelegent za czynnik niepożądany. Dalszym natomiast etapem wychowawczym powinny się stać w życiu młodego człowieka organizacje zawodowe o charakterze korporacyjnym, realizujące najwłaściwiej stosunek jednostki do społeczeństwa. (jm)

PROGRAM OBRAD NIEDZIELNYCH.

Godz. 8.30 — Nabożeństwo w kościele Św. Jana.

Godz. 10 — Sekcja wychowania społecznego: 1. Wychowanie państwowe — prof. Ludwika Dobrzyńska-Rybicka; 2. Wychowanie społeczne — dr. Andrzej Niesiołowski.

Godz. 16 — Zebrania plenarne: 1. Szkoła wyznaniowa — ks dr Michał Klepacz; 2. Szkoła jako czynnik wychowania moralnego — prof Ludwik Skrczylas; 3. Polskie i katolickie ideały i systemy wychowawcze — ks prof Michał Sopoćko.

Prymas Polski dziś przybywa do Wilna

Dziś o godz. 22.40 przybywa do Wilna J. E. Kardynał Hlond, Prymas Polski. Przyjazd Ks. Prymasa Hlonda związany jest z odbywającym się obecnie w Wilnie Studjum Katolickiem poświęconem zagadnieniom wychowania.

J. E. Ks. Prymasa Hlonda spotka na dworcu duchowieństwo i społeczeństwo katolickie.

—:o:—

P. Radziwon mianowany kierownikiem referatu bezp. starostwa w Wilejce

Jak się dowiadujemy, dotychczasowy referent prasowy Starostwa Grodzkiego p. mgr. Radziwon mianowany został kierownikiem referatu bezpieczeństwa starostwa powiatowego w Wilejce.

Rozwiązanie zw. zawod. Prawników Handlowych i Biurowych Ziemi Wil

Sąd Okręgowy w Wilnie po rozpatrzeniu wniosku Starosty Grodzkiego Wileńskiego o zawieszenie Związku Zawod. Pracowników Handlowych i Biurowych Ziemi Wileńskiej (ul. Uniwersytecka 1) ze względu na działalność Związku, zmierzającą do zakłócenia bezpieczeństwa i spokoju, wniosek Starostwa zatwierdził i postanowił związek rozwiązać.

Przez Wilno przeleciała księżniczka rumuńska

Onegdaj wieczorem na własnej awjonetce przybyła do Wilna i wylądowała na lotnisku w Porubanku księżniczka rumuńska Marina Stirbey. Księżniczka rumuńska leci z Bukaresztu do Oslo. Wobec nadchodzącej nocy księżniczka Marina zatrzymała się w Wilnie i po przenocowaniu w hotelu Bristol wczoraj rano odleciała w dalszą podróż, kierując się na północ.

Zakończenie zjazdu harcerskiego

Wczoraj zakończył się nad jeziorem Narocz Zjazd Starszego Hercerstwa, który trwał od 23 b. m.

Poza zagadnieniami gospodarczemi, w ciągu ostatnich dwu dni dyskutowano o aktualnej dla starszego harcerstwa sprawie rozszerzenia na starsze harcerstwo 10 punktu prawa harcerskiego, dotyczącego abstynencji.

Sprawa ta wywołała gorącą dyskusję. Dziś rano harcerze przybywają do Wilna, gdzie będą na nabożeństwie w Ostrej Bramie, a następnie złożą hołd Sercu Marszałka Piłsudskiego.

Harcerze pozamiejscowi zostaną w Wilnie jeszcze dwa dni, celem zwiedzenia miasta i okolic.

WŚRÓD PISM

— NR 37 „WIADOMOŚCI LITERACKICH“ przynosi reportaż Ksawerego Pruszyńskiego, poświęcony zagadnieniu chłopskiemu w Polsce, wiersz Iwaszkiewicza, dalszy ciąg cyklu Żeleńskiego (Boya) o Marysieńce, uwagi Tadeusza Tomaszewskiego na temat z frazesem, korespondencję z Barcelony, kronikę włoską, całą stronę recenzyj z książek pióra Hulki-Laskowskiego, Bleszyńskiego, Dudzińskiego Koerner-Karbowskiej i Czachowskiego, kronikę tygodniową i książki najgorsze Słonimskiego, kronikę filmową Zahorskiej i Jabłonkówny, przegląd perjodyków zagranicznych przez Quidama, przegląd prasy, Camera obscura, aktualności.



Wiadomości radjowe

RADJOSŁUCHACZE NA ZAWODACH

o puhar Gordon-Bennetta.

Wszyscy doskonale pamiętają przeżycia, oczekiwania i niepokoje o losy zawodników w czasie zeszłorocznych zawodów o puhar Gordon-Bennetta. Kto zwycięży? — Tym pytaniem emocjonowało się całe społeczeństwo polskie. — W roku bieżącym czekają nas takie same przeżycia

Nieocenione usługi w czasie lotu oddaje zawodnikom Polskie Radjo, informujące ich o warunkach atmosferycznych. Wzorem lat ubiegłych i tym razem nadawane będą nietylko w ciągu dnia ale i w czasie nocnego lotu — komunikaty, dzięki którym „Baloniarze“ będą mieli stały kontakt z ziemią, czując na sobie opiekuńcze oko radja.

Drugim rodzajem obsługi balonowej w czasie zawodów będą transmisje dla radjosłuchaczy z przebiegu meetingu oraz komunikaty o wynikach lotów, nadawane bezpośrednio po otrzymaniu wiadomości od zawodników.

Tegoroczne audycje z zawodów balonowych zostały zorganizowane przez Polskie Radjo w sposób bardzo ciekawy. W niedzielę dn. 30 bm. o godzinie 11,25 usłyszą radjosłuchacze wszystkich zawodników przez mikrofon Polskiego Radja, którzy podzielą się z nimi najróżnorodniejszemi wrażeniami ze swych przeżyć w czasie lotów. Audycja ta nagrana została na stilla i nadana będzie pt. „Odprawa zawodników Gordon-Bennetta. Start do zawod. balonowych transmitować będą rozgłośnie radjowe z lotniska mokotowskiego, w przerwie koncertu solistów, który rozpocznie się o godz. 16.30. W czasie zaś przerwy „Podwieczorku przy mikrofonie“, około godz. 18,30 usłyszą radjosłuchacze rozmowę, jaką nawiąże sprawozdawca radjowy, Ryszard Walczak z balonem „Syrena“ unoszącym się już w powietrzu.

W poniedziałek nadawane będą o godz. 8.00, koło 12.05, o 23.00 i w czasie koncertu muzyki tanecznej do godz. 24.00 komunikaty meteorologiczne dla balonów. Pozatem komunikaty sportowe przynosić będą najciekawsze wiadomości z lotu, a stały kontakt Polskiego Radja z zawodnikami pozwoli na nadawanie radjosłuchaczom komunikatów o losach zawadników w miarę jak będą napływały.

ŚWIATOWEJ SŁAWY HUMORYSTA WĘGIERSKI

na „podwieczorku przy mikrofonie“.

Podwieczorki przy mikrofonie stanowią zarówno dla radjosłuchaczy jak i dla zebranych gości, miłą i pełną humoru rozrywkę niedzielną. Tym razem tj. dn. 30 sierpnia o godzinie 18,00 rozśmieszy i zabawi audytorjum radjowe światowej sławy humorysta węgierski — Garrick, który jest obecnie gościem w Warszawie. Pozatem w koncercie wystąpi znana śpiewaczka operowa Wanda Wermińska, Ida Łosiówna, tak mile radjosłuchaczom znana jako wykonawczyni utworów na klindze, oraz zawsze oczekiwany chór Dana. Barwne tło koncertu stanowi jak zwykle Mała Orkiestra PR. Poza „Podwieczorkiem“ transmitowany będzie o godz. 17.00 koncert solistów z Wystawy Radjowej, która się mieści przy ul. Puławskiej 2-a. Speakerować będzie Józef Opieński.

TRANSMISJA Z MIĘDZYNARODOWEGO MECZU PŁYWACKIEGO POLSKA — AUSTRJA

W niedzielę 30 bm. rozgłośnie Polskiego Radja nadadzą reportaż z międzynarodowego meczu pływackiego Polska — Austrja, na pływalni Stadjonu Wojska Polskiego. Audycja ta nagrana na stille w godzinach popołudniowych nadana będzie w programie o godz. 22.00.

Zarządom miejskim ku uwadze

Zarząd Miejski w Grodnie postanowił obniżyć opłatę za prąd dla niezamożnej ludności, posiadaczy jedno- i dwu-izbowych mieszkań.

Pechowy sublokator

21 b m. we wsi Dosica, gminy bohińskiej, pow. postawskiego spalił się dom mieszkalny, warzywnia i chlew oraz wieprz, sprzęty domowe i produkty spożywcze Florjana Kowalewskiego, ogólnej wartości złotych 1.742. W toku wywiadów ustalono, że pożar spowodował Konstanty Sawicz, sublokator poszkodowanego, przez nieostrożne obchodzenie się z ogniem.

14 b. m. temuż Kowalewskiemu spaliła się stodoła z tegorocznemi zbiorami, bryczka i wóz, przytem współwinnym spowodowania tego pożaru był również sublokator Sawicz.

Rutynowany NAUCZYCIEL MUZYKI
udziela lekcyj GRY NA FORTEPJANIE
— Ceny przystępne. —
ul. Jagiellońska 8 m. 22, godz. 4—6 pp.

Dr. A. Globus
(Choroby skórne i weneryczne).
Wznowił przyjęcie chorych.
Wilno, Wileńska 22.

DOKTOR
Feliks Hanac-Bloch
STOMATOLOG
(Choroby jamy ustnej i zębów)
POWRÓCIŁ.
Gdańska 1, tel. 22-80.
Godz. przyjęć: 10—2 i 5—7.

Koedukacyjne Kursy Maturalne
z programem gimnazjów państwowych
im. „Komisji Edukacji Narod.“
w Wilnie, ul. Benedyktyńska nr. 2 (róg Wileńskiej)
przyjmują zapisy do wszystkich klas gimnazjalnych.
System półroczny. Zakres: matura starego i nowego typu.
Wydziały: humanistyczny i matematyczno - przyrodniczy.
Lekarz szkolny, pracownia chem., fizyczna i przyrodn. — na miejscu
Kancelarja Kursów czynna od 10—12 i 16—20 pp. prócz niedz. i świąt

Firma, która zapewnia sobie udział w VII Targach Wołyńskich w Równem
(13— 7 września)
dba o swój rozwój
troszczy się o zdobycie nowej klijenteli
należycie pojmuje własne interesy
docenia znaczenie wielkiej imprezy handlowej Kresów Wchodnich —
VII Targów Wołyńskich —
chłonnego rynku zbytu.
Czyś zamówił już stoisko?
Wszelkich informacyj udziela Dyrekcja Targów Wołyńskich — Równe, Zarząd Miejski

Teatr (?) Letni

„Ten stary warjat"

Komedja (?!!) w trzech aktach Stefana Kiedrzyńskiego. Reżyserja Władysława Neubelta

W pierwszym akcie interesujące było patrzec jak Wołłejko wyskakuje ze skóry. Czarne wąsiska, energiczne ruchy, ba, nawet zmiana artykulacji głosu dokazały cudu i człowiek notorycznie tutejszy zmienił się na pół godziny w warszawistę przedwojennej marki. Taka sztuka, to coś jak zdobyć POS. po dwudziestu trzech latach służby państwowej — heroizm olśniewający.

Pozatem? Swieże wrażenie po zagranicznym, a więc „lingwistycznym" urlopie: p. Wieczorkowska powinnaby zwrócić uwagę na swój sposób mówienia kwestyj. Jednostajna choć niejaskrawa szarża w modulacji i monotonja frazowania zagrażają poważnie sile ekspresji tej utalentowanej artystki. Trochę samokontroli w tym względzie powinno dać ładne rezultaty. Co do reszty zespołu — cierpieli również, cierpieli niezasłużenie.

O „sztukach" Kiedrzyńskiego miałem nieprzyjemność pisać kilka razy, przyczem dosadność określeń znajdowała naogół uznanie w oczach ludzi, którzy kochają teatr. Trudno jednak żartować ciągle. Administrator domu np. wywiesza na bramie nie jakieś dowcipy, czy ostre uwagi, tylko lakoniczną kartkę: „kataryniarzom wstęp wzbroniony". Co ma zrobić recenzent teatralny?

Rozmawiałem z członkami Komisji Teatralnej. Są przecie środki, aby nie dopuścić do tak JASKRAWEGO SZKODNICTWA KULTURALNEGO, są jakieś sankcje, aby jedyny teatr w Wilnie, ambitnem (podobno) Wilnie nie stawał się „świetlicą" w Psichkiszkach, gdzie „przedstawienia" urządza pan kapral w stanie spoczynku, ani też — budą jarmarczną na odpuście.

Jeśli miasto świadczy coś teatrowi (choćby tak mało, jak u nas), to w imię jakiejś idei kulturalnej, a więc ma prawo wymagać. Tu nie chodzi o „cuda", ale o zagwarantowanie pewnego nieprzekraczalnego minimum poziomu. Niech sobie wygrażają pięściami i udają pijanych w cyrku. Budy cyrkowej nie subsydjuje się, budzie takiej rypie się podatki.

Zacny dyrektor Szpakiewicz, który tyle pięknych rzeczy nam pokazał miota się w trudnościach materjalnych. Jeśli Kiedrzyńskiego grają gdzieindziej, jeśli ten... dymek rozłazi się po wszystkich widowniach Polski, to trzeba heroizmu by w trudnych warunkach nie ulec, gdy majaczy się coś w rodzaju „kasowości". Ale to złudzenie zmęczonego człowieka. Nędzny cyrk nie skusi nikogo, ścieżki do teatru porosną trawą. Komisja teatralna winna pomóc Dyrektorowi również i w ten sposób — stawiając minimum. NIECH BĘDĄ sztuki kasowe, niech będzie „Jim i Jill", niech będzie „Zwyciężyłem kryzys", ostatecznie „Matura" ale NIE „Ten stary warjat", nie — z przeproszeniem — REKORD kiedrzyńskości.

Postawić pewne wymagane minimum jest rzeczą naturalną, powszechnie praktykowaną, a w teatrze wileńskim konieczną. ZBYT WAŻNĄ ROLĘ MA ON TU DO SPEŁNIENIA, żadna zaś „atmosfera teatralna" nie osłoi się wobec takich jak na wczorajszej premjerze, woni.

Toby było załatwienie sprawy na terenie wileńskim lokalne. W skali zaś ogólnopolskiej fakt prosperowania takich szkodników kulturalnych życie zatruwa i żal człeka ogarnia i wołać chce się — że też niema na nich Berezy!

JÓZEF MAŚLIŃSKI.

Ratusz w nowej szacie

W ratuszu wre praca. Jeden z najokazalszych gmachów reprezentacyjnych Wilna pożegna się nareszcie ze swą odrapaną, brudną i bardzo szpetną szatą starych tynków oraz szyldów i wystaw sklepikarskich i zacznie spełniać swoją właściwą rolę budynku zabytkowego, który można będzie bez wstydu pokazywać turystom.

NARAZIE 40 TYSIĘCY ZŁOTYCH.

Ogólny koszt całkowitego remontu ratusza, jak już pisaliśmy, został obliczony NA OKOŁO 300 TYSIĘCY ZŁOTYCH. Ponieważ jest to suma zaduża na możliwości naszego miasta w ciągu jednego roku, remont będzie trwał kilka lat. Budżet zaś tegoroczny przewiduje narazie 40 tysięcy złotych.

W bieżącym roku zostanie zakończony tylko remont zewnętrzny. A więc ratusz będzie doprowadzony do takiego wyglądu jak to projektował pierwotnie Gucewicz. Obecnie wybija się szereg nowych okien i jednocześnie zamurowywuje się wybite w swoim czasie drzwi dla potrzeb kilku istniejących tu doniedawna sklepików na parterze i w suterenie. Odnawiane są zewnętrzne kolumny. Rozety u góry zostały częściowo odrestaurowane.

ŚLADY ZAGADKOWYCH LOCHÓW.

Roboty wewnątrz ratusza będą kontynuowane w zimie. Obecnie zaś przygotowywany jest wewnątrz gmachu a właściwie w suterenie korytarz dla założenia centralnego ogrzewania. Korytarz ten będzie biegł dookoła gmachu po wewnętrznej stronie fundamentu.

Otóż podczas wybijania tego korytarza w murach wewnętrznych natrafiono niejednokrotnie NA ŚLADY ZAMUROWANYCH SKLEPIEŃ, MOGĄCYCH PROWADZIĆ DO NIEZNANYCH LOCHÓW. Narazie ze względu na koszty nie podejmowano prac badawczych w tym kierunku.

REPREZENTACYJNE MARMURY.

Wewnątrz, po ukończeniu, gmach również będzie wyglądał reprezentacyjnie. Klatka schodowa, prowadząca na piętro, gdzie projektuje się urządzenie dużej sali posiedzeń rady miejskiej, będzie marmurowa. Marmur również przyozdobi wiele innych szczegółów wykończenia. Będą także ustawione kolumny, na których ślad natrafiono obecnie w dużej sali. Parter gmachu będzie posiadał 4 większe pokoje i 4 mniejsze — piętro zaś — pokój większy, mniejsze, dużą salę i 2 mniejsze.

PROJEKT REPREZENTACYJNEGO GABINETU PREZYDENTA MIASTA.

Otóż, jak już zaznaczyliśmy, w dużej sali na piętrze urządzi się salę posiedzeń rady miejskiej, a dwie mniejsze, przylegające do niej, będą służyły za „kuluary". Jest to pomysł bardzo dobry, ponieważ radzie miejskiej trzeba posiadać odpowiednią własną salę tem bardziej, że z wypożyczaniem sali w Izbie Przemysłowo-Handlowej, jak słychać, jest coraz więcej trudności. Natomiast inny projekt, a mianowicie urządzenie w dużym pokoju na piętrze reprezentacyjnego gabinetu prezydenta miasta, wydaje się niezbyt szczęśliwym. Chociażby z tego względu, że urzędujący prezydent miasta powinien mieć stały i bezpośredni kontakt z poszczególnemi biurami magistratu. Odległość zaś od ratusza do gmachu magistratu jest jednak niemała. Nie jest to zresztą rzecz przesądzona i do urządzenia gabinetu może nie dojść.

PROJEKT MUZEUM MIEJSKIEGO.

Jeżeli chodzi o wykorzystanie całego gmachu ratusza, z wyjątkiem sali posiedzeń rady miejskiej, to istnieje projekt umieszczenia w nim jakiegoś muzeum, prawdopodobnie zaś miejskiego. Ten projekt ma najwięcej szans realizacji. (w).

O niewłaściwych stosunkach

Uskarżał mi się kiedyś pewien policjant na niewłaściwy stosunek przechodniów a ściślej tak zwanej „gawiedzi ulicznej" do posterunkowego w służbie, spełniającego swój obowiązek.

Naprzykład w takim wypadku: Niski szczupły policjant zatrzymał na ulicy wysokiego, szerokiego w barach pijanego jegomościa który coprawda co chwila siada na chodniku, lecz jeszcze ma na tyle siły aby „podgarniać" pod siebie stróża porządku. Raptem w przystępie pijackiego animuszu jegomość zaczyna walić naodlew policjanta. Gawiedź śmieje się. Nikt nie śpieszy z pomocą potarganemu i zmęczonemu już posterunkowemu. Przeciwnie nawet rozlegają się głosy, aby dał spokój pijakowi i nie ciągnął go koniecznie do aresztu. Albo w innym wypadku — gdy zatrzymana ulicznica w ataku furji drapie, klnie, wymyśla i plwa, sympatja części przechodniów — tej „gawiedzi ulicznej" rzadko bywa po stronie zelżonego policjanta.

Oczywiście przyznałem wtedy rację policjantowi, że taki stosunek jest niewłaściwy.

Przypadek zrządził, że wkrótce potem byłem świadkiem takiego wypadku.

Autobus linji zamiejskiej na szosie Wilno — Troki dogania furmankę wiejską. Szosa — jak każda wileńska szosa. Zrobiona jest z dużych kawałków tłuczonego kamienia, posiada już nie złe wyboiny — tak iż nawet w autobusie przez opony i resory trzęsie porządnie. Nic też dziwnego, że furmanka wiejska zjechała trochę na bok na lepszą drogę. Szofer autobusu, który dotychczas ku niezadowoleniu niektórych pasażerów rozmawiał w najlepsze z siedzącym obok policjantem („rozmowa z kierowcą jest wzbroniona"), zaczyna hałaśliwie trąbić. Wieśniak podrywa się na wozie, targa konia, usiłuje jaknajprędzej zjechać na gorszą drogę, aby autobusowi dać możność przejechać po lepszej drodze i trzeba zaznaczyć właściwej drodze, lecz koń marudzi. Zwrot następuje zbyt powoli, szofer aby uniknąć zderzenia, gwałtownie hamuje.

Wtedy zrywa się policjant, ściska pięść, grozi nią w kierunku wieśniaka i zaczyna wprost ordynarnie wymyślać... Ty taki owaki, ja tobie pokażę, ty...

Oczywiście spojrzałem na numer policjanta i zapamiętałem go na wszelki wypadek. Przyszło to dość łatwo, bo numer jego rozpoczyna się cyfrą, która jest ilością w jego numerze, druga zaś cyfra jest o trzy większa od pierwszej, trzecia zaś o trzy większa od drugiej.

Nie chodzi zresztą o zachowanie się tego właśnie policjanta, w tym właśnie wypadku. NIESTETY W WIĘKSZOŚCI WYPADKÓW STOSUNEK POLICJANTA DO WIEŚNIAKA I DO TAK ZWANEJ „GAWIEDZI ULICZNEJ" BYWA PODOBNY, SZCZEGÓLNIE NA PROWINCJI.

Czyż trzeba wyciągać wnioski z obu zestawień: — narzekań policjanta i zachowania się innego. „Gawiedź" jest w wielu wypadkach nie na poziomie i zachowanie się policjanta wobec tej „gawiedzi" nieraz nie grzeszy wersalskością. Jednakże inicjatywa naprawy tych stosunków powinna wyjść ze strony policjantów. (w).

Teatr Muzyczny LUTNIA

Dziś o godz. 8.30 wiecz.

Wieczór bezpretensjonalny

z udz. artystów operetki wileńskiej

POKOJE

TANIE, CZYSTE i CICHE

W HOTELU ROYAL

Warszawa Chmielna 31

Dla pp. czytelników „Kurjera Wileńsk." 15% rabatu

ECHA „MACHIN PIEKIELNYCH"

Sprostowanie Zrzeszenia Inwalidów Wojennych

Otrzymaliśmy następujące pismo:

Wilno, dnia 28. 8. 1936 r.

Zrzeszenie Inwalidów Woj.
Właścicieli Kiosków
Sprzedawców Tyt.-Gazet.
Stałych punktów
z. Wileńskiej.

Do
Redakcji „Kurjera Wileńskiego" w miejscu
ul. Biskupa Bandurskiego.

W Nr. 320 „Kurjera Wileńskiego" z dnia 22 bm. został zamieszczony artykuł pod tytułem „Tajemnica kiosku gazetowego czyli maszyny piekielne na ulicach Wilna", którego autor zarzuca nam inwalidom — kioskarzom, że jesteśmy propagatorami broszur o „raju bolszewickim".

W związku z tym artykułem, prosimy o zamieszczenie w najbliższym numerze „Kurjera Wileńskiego" następujące sprostowania:

1) nieprawdą jest, że kioski inwalidzkie propagują broszury „o raju bolszewickim" w ścisłem tego słowa znaczeniu i inne tego rodzaju broszury lub pisma wrogie Państwu Polskiemu;

2) natomiast prawdą jest, że kioski posiadają w sprzedaży wszystkie gazety, tygodniki, jednodniówki i broszury, które wychodzą za wiedzą władz, po ocenzurowaniu, co uważamy za wystarczające, ażeby pisma te w kioskach były sprzedawane. Również prawdą jest, że inwalidzi-kioskarze, stoją na stanowisku czysto kupieckiem i handlowem, a zatem nie mogą selekcjonować pism na takie czy inne, byleby były prawnie wydane i ocenzurowane; w tym względzie my inwalidzi-kioskarze nie stosujemy żadnej stronniczości i wszelkie pisma, dzienniki itd. traktujemy jednakowo.

Nie możemy i nie mamy prawa odmówić miejsca w naszych kioskach żadnej gazecie, tygodnikowi, jednodniówce itd. skoro prawnie jest dopuszczona do sprzedaży.

Artykuł ten, miał także swoje znaczenie, gdyż skrzywdził nas moralnie i materjalnie, bowiem nasi stali nabywcy pod wpływem tak alarmującego artykułu, zaczęli stronić od nabywania w kioskach czy to gazet, czy też wyrobów PMT., uważając nas inwalidów-kioskarzy za jawnych propagatorów komunizmu.

W imię prawdy i krzywdy jaka nam się stała, prosimy Pana Redaktora o umieszczenie powyższego sprostowania.

Z poważeniem:

ZARZĄD. — (podpisy nieczytelne).

Przypisek Redakcji: Atak nasz na bibułę komunistyczną nie był skierowany przeciwko kioskom, a tem mniej przeciwko inwalidom wojennym. Była to krytyka i sprzedawców i władz i publiczności. Tem nie mniej musimy stwierdzić:

1. Kioski b. często wystawiały pisma, broszury i afisze, propagujące komunizm.

2. Każde przedsiębiorstwo jest nietylko przedsiębiorstwem handlowem, lecz także musi pamiętać o tem, że powołane jest do służby społecznej w swoim zakresie. Jeśli cenzura działa na danym odcinku mało sprawnie, właśnie Inwalidzi Wojenni, prasa i publiczność, korzystające z kiosków, muszą podjąć inicjatywę tępienia wrogiej propagandy.

Wydawnictwa, popierające komunizm oraz wydawnictwa pornograficzne, niestety wciąż widniejące na wystawach kioskowych, muszą z nich zniknąć. Jesteśmy pewni, że Związek Inwalidów Wojennych całkowicie z nami się zgodzi i że żadnych dalszych nieporozumień między nami nie będzie.

Sprawę tą omawiamy w dzisiejszym artykule wstępnym.

Uwagi nasze dotyczą również księgarń. Niektóre z nich mają ciężkie grzechy na sumieniu. Zasady „byle handel szedł" nie można tolerować.

TRAWIENIE REGULUJĄ ZIOŁA CHOLEKINAZA H. NIEMOJEWSKIEGO

Nr. 1 — PRZY ROZWOLNIENIU
Nr. 2 — PRZY ZAPARCIU
Nr. 3 — PRZY UPORCZYWEM ZAPARCIU

PAPIER SPÓŁKA AKCYJNA

„HURTOWY SKŁAD PAPIERU i MATERJAŁÓW PIŚMIENNYCH"

WILNO, UL. ZAWALNA 13



POLECA na ROK SZKOLNY

Zeszyty, Bruljony, Ołówki, Stalówki

i inne artykuły szkolne.

Własna wytwórnia zeszytów i artykułów introligatorskich.

Szukajmy baloników Fuchsa

Jednocześnie z balonami, które wystartują z pola Mokotowskiego w Warszawie do Zawodów o puhar Gordon Bennett'a, pofrunie kilka set baloników, wypuszczonych z lotniska ze specjalnego samochodu firmy Fr. Fuchs i Synowie. Kto znajdzie doczepioną do baloniku kartkę, niech natychmiast prześle ją do fabryki wraz ze swym adresem, a otrzyma bezpłatnie tabliczkę pamiątkowej czekolady „Lotnik".

Firma Fr. Fuchs i Synowie przygotowała ponadto upominki dla wszystkich zawodników, którzy otrzymają paczki z czekoladą, karmelkami i biszkoptami.

Pełna tabela loterji powakacyjnej

Główne wygrane

Zł. 20.000 na nr.: 88636

Zł. 5.000 na nr. nr.: 28979 55261 89455 95723 129794 157763

Zł. 2.000 ł. na nr. nr.: 20773 48319 80161 143534 165940 165472 184590 186105 188036

Zł. 1.000 na nr. nr.: 1485 1762 2323 7766 8661 12953 17069 19852 20310 21050 22225 23537 27859 30609 30631 36751 36794 37937 38561 39660 40506 42695 42940 44975 51395 52496 52809 53026 56282 57086 57504 57946 59016 61082 61170 63039 64232 65115 65780 67023 415 68765 69785 71746 71059 75322 75702 79537 77700 81775 84924 85899 92616 93851 93670 96659 104126 104817 105086 108793 109020 111130 114303 115154 116029 117385 118393 123992 126753 128432 129417 132583 132732 134583 139882 140461 146411 150509 151249 152943 153947 153343 153470 154711 154834 157681 163427 168495 169196 171404 172391 175930 180537 181185 183212 184025 184346 186497 188881 192116

Wygrane po 200 zł.

150 351 723 840 1117 855 1910 2057 80 2932 3016 3139 3347 3672 4052 4132 4723 5577 5663 5794 6214 24 6391 7126 7403 7723 73 7995 8025 9099 9920

10087 262 333 44 11432 543 12594 13537 14957 15001 16753 17610 777 916 18429 952 19323

20077 21343 794 864 22167 247 666 23363 24425 715 25772 26027 299 392 422 679 983 27122 711 29164

31342 330 33614 997 34126 243 962 71 35902 36156 692 736 37454 524 933 39319

40351 403 41 662 43339 452 794 44029 863 45301 96 46640 47025 126 935 48537 790 49230 380 693 810 930

50103 29 94 784 917 51046 561 762 52105 578 667 740 47 89 860 55739 814 56131 944 57103 55 387 58576

60399 570 793 61011 885 62129 491 63693 64... 564 65823 67171 68182 284 377 567 69414 557 905

71417 554 625 72833 64 73 73493 74922

76253 422 651 77146 250 686 78083 102 42 493 885 79494 911 29

80820 82151 275 527 950 83035 177 266 533 84617 85102 981 86045 377 89 87107 88332 643 53 829 89636 43

90043 541 91242 61 434 92663 736 93054 280 379 94404 617 761 95122 96504 794 960 97894 98225 525 949 99337 79

100105 483 613 30 101019 197 233 103396 839 45 104146 253 482 756 105397 916 106083 499 537 870 108020 179 223 351 470 551 703 109924 110001 160 339 880 111149 797 980 112102 439 765 979 113103 114517 686 729 66 115095 104 847 116057 970 117889 118582 705 973

120406 546 617 121527 965 995 122083 626 123067 97 120 90 529 47 80 800 124613 993 125225 793 126206 301 33 925 31 127292 357 725 50 128632 851 129402 929

130189 540 702 937 86 131115 344 450 132822 133720 811 905 134931 60 135182 793 136314 56 823 137044 233 373 138034 436 42 702 16 139463 97

140392 141347 917 142375 465 576 143164 253 394 995 145093 143 70 414 784 146885 147033 237 148854 149125

150004 524 726 956 65 151287 590 851

Wygrane po 100 zł.

84 212 441 95 506 30 81 617 36 867 976 1109 1444 1602 14 32 56 81 1995 2036 2240 2351 2799 2817 21 3234 3376 3762 66 3814 69 3913 4036 79 4144 4254 4347 94 4473 80 4977 5012 5231 85 5333 5413 70 5589 5775 6013 22 92 6229 6345 6467 6590 6646 91 6724 6827 6920 7151 92 7230 7346 62 7447 7667 7734 83 96 7814 7929 35 8041 8196 8203 21 57 8452 8532 8619 8834 9107 9212 83 9311 9830

10115 85 360 549 74 742 819 57 11173 329 422 80 97 511 62 814 41 12065 202 37 355 856 922 82 13070 271 70 86 402 576 14001 225 309 14 35 95 531 687 787 97 964 905 46 15059 220 564 657 736 52 62 520 91 904 45 59 16051 116 200 413 16 90 516 64 966 17201 737 81 832 41 18175 210 373 756 81 851 19010 162 673 101 13 805 29

20069 117 95 355 77 479 597 732 60 21052 86 407 501 707 14 79 849 22257 70 563 95 637 753 839 82 900 33 64 23000 323 47 66 541 666 777 800 994 24085 312 445 502 43 89 756 810 23 44 95 944 61 25043 112 283 379 477 82 613 26319 40 473 622 750 63 91 907 31 27496 770 89 850 67 28061 333 531 607 834 29369

30125 252 337 511 27 615 793 838 43 89 975 31404 46 79 950 77 32276 535 613 90 989 33043 93 145 285 472 864 65 95 34429 785 844 67 904 7 35050 121 87 315 87 564

38406 35 607 764 803 92 39297 649 910 26 96 553 70 76 742 835 97 991 911 36064 76 425 81 82 639 967 37207 441

40011 306 81 407 517 41292 480 501 604 834 97 42195 379 530 921 43117 75 226 75 412 720 74 44180 225 427 74 609 754 881 902 45079 172 364 581 613 72 704 46 952 46001 41 112 75 235 320 812 76 47035 131 321 494 630 805 979 48001 105 37 63 200 332 423 36 704 919 74 49021 91 123 325 762 940

50001 106 99 304 47 90 422 587 759 811 51022 58 227 70 504 739 52075 287 494 592 711 42 927 31 36 43 53119 37 214 15 41 87 425 94 515 621 80 769 72 910 77 54086 284 397 701 807 907 22 99 55014 179 499 583 702 56085 131 119 35 465 582 761 814 57102 285 575 662 810 89 58035 201 47 380 456 520 54 64 761 89 889 59289 733

60042 473 547 61052 100 43 255 904 56 62163 313 407 500 16 57 789 63025 233 37 333 450 532 37 87 623 83 766 881 64030 206 739 806 79 931 66 65139 80 215 306 24 46 418 511 12 94 642 915 66065 183 215 90 311 459 93 513 851 67066 103 94 294 315 749 72 963 68023 462 957 61 77 89 69028 153 207 40 401 600 702 834 81 914 75

70401 63 637 56 71135 271 327 82 470 671 84 749 981 72161 434 736 964 73187 457 671 704 821 945 77 74125 759 75196 244 73 464 586 739 50 806 983

76032 101 203 51 485 612 713 804 915 77105 434 40 504 91 630 759 83 78105 251 323 736 62 946 79112 54 283 561 67 804.

80178 89 241 93 435 517 23 835 81145 483 527 54 639 737 82214 84 634 819 532 42 73 83037 197 246 84622 845 74 85017 131 80 256 80 482 641 764 977 86082 111 302 56 73 662 731 937 87262 497 652 717 885 965 88044 286 357 85 435 516 82 867 919 93 89539 710 93 97 890 907.

90080 109 515 727 804 975 91222 460 73 545 917 22 57 67 92292 322 574 91 773 935 93033 140 51 91 94 375 489 611 84 747 935 85 94045 234 360 436 719 939 95054 125 321 63 954 56 96405 37 507 61 621 723 890 933 93 97176 291 99 499 505 824 736 57 870 910 56 64 76 98222 44 99 304 25 571 833 993 94 99021 110 15 37 566 654 733 835 906.

100085 267 403 558 969 71 101074 139 743 102358 502 673 780 83 857 976 103212 605 44 731 841 920 104034 166 439 573 702 835 922 105176 85 241 94 615 51 600 16 75 977 81 106225 391 421 761 107044 73 94 151 256 80 454 645 763 866 950 108262 602 96 727 46 66 99 911 109133 480 611 733 849 85 933.

110054 639 702 904 27 111041 253 517 80 667 734 910 30 112154 325 55 474 515 612 973 113006 55 116 41 449 583 691 707 36 64 826 114307 62 79 635 913 15 115132 484 894 942 116162 317 470 117262 474 564 957 72 118146 251 392 476 934 119011 66 165 96 271 97 466 802 95

120059 90 159 206 549 744 876 934 121009 123 65 301 425 657 875 122043 322 447 554 720 75 123223 374 732 124036 136 48 234 332 665 61 894 906 125022 112 45 63 324 34 415 580 666 89 747 126047 313 37 83 96 412 659 763 883 977 127074 131 404 23 63 825 128033 135 225 304 54 401 575 623 37 39 783 129025 356 404 53 535 702 70 814 60 77

130082 183 205 83 324 421 604 770 806 131158 354 620 86 713 59 74 913 15 132062 70 95 24 743 919 75 133126 54 361 522 30 37 617 31 777 975 134107 13 35 87 318 57 564 609 821 96 135073 86 336 41 572 615 85 752 136305 51 466 543 712 73 913 74 137040 274 720 875 138103 18 74 215 23 59 75 396 424 683 786 904 27 139260 394 451 569 644 810 939 90

140008 264 332 627 60 909 59 67 141369 602 915 81 142273 391 416 657 801 27 906 143065 551 687 876 967 144099 522 612 992 145136 81 450 90 521 665 736 87 813 82 903 146156 77 425 97 537 91 782 92 834 57 99 147246 303 04 577 148150 214 382 477 691 705 80 806 149155 711 16 17 889 919

150024 269 867 909 151023 81 212 37 379 445 63 644 737 57 849 935

152091 443 502 734 79 153187 510 664 72 708 855 72 994 154060 23 201 25 364 614 40 155044 192 253 451 91 643 94 857 156104 241 77 471 516 797 812 82 93 926 157053 187 353 485 792 927 158012 160 270 305 552 755 962 159077 181 284 322 66 597 737 971 160371 572 80 83 613 19 73 910 161312 94 16205 643 736 863 160032 137 393 691 951 164505 604 51 720 847 165100 3 216 505 41 616 992 166132 42 406 653 71 966 167132 274 564 673 82 872 168046 254 761 900 169246 43

170012 72 359 410 96 554 753 875 171159 992 172123 50 381 616 45 92 835 173183 345 492 606 757 955 174033 79 199 304 53 438 81 585 843 175211 666 95 711 872 176007 15 231 40 580 732 45 843 920 177026 383 42 0515 56 756 921 41 96 178113 271 360 554 677 823 997 179000 287 433 500 626

180020 169 415 46 90 625 797 885 181171 206 76 446 86 630 95 984 182161 644 76 777 91 826 183017 45 57 109 332 83 440 516 695 711 26 59 912 96 184012 24 142 219 307 73 185033 146 86 355 76 790 933 186003 81 135 23 211 386 462 92 525 754 901 187066 213 535 603 64 188195 213 460 617 892 189173 301 696 796 930 190277 493 707 76 909 77 191244 589 632 751 192279 459 555 758 86 96 841 193256 581 633 739 90 836 194347 94 547 614 789 863

PO 200 ZŁOTYCH

152436 77 624 871 73 153115 284 472 154100 29 262 373 653 762 953 155385 902 156777 901 157882 158763 924 159905

160052 546 161043 569 623 726 162157 351 545 853 163365 903 164032 165021 166176 94 880 167482 941 168723 871 169020 122 289

170949 171057 87 919 172109 966 173550 921 29 175494 606 851 901 176206 452 177167 407 178190 944 179607 856 57 915

180064 393 181403 183144 704 184660 899 185195 241 664 186193 506 187051 205 46 346 188126 365 427 626 54 61 861 189789 76 190305 847 59 191557 777 192095 322 532 703 869 193145 672 977 194006 223

Niedziela na boiskach sportowych

Program niedzielnych imprez sportowych jest następujący:

W WARSZAWIE:

na stadjonie pływackim Wojska Polskiego zakończenie meczu pływackiego Polska — Austrja z udziałem olimpijskiej drużyny Stanów Zjednoczonych.

Na boisku Warszawianki mecz ligowy Warszawianka — Ruch.

Na pływalni ŻASS. robotnicze mistrzostwa pływackie okręgu.

Na kortach WLTK. zakończenie turnieju tenisowego Młodych.

Na strzelnicach ogólnopolskie zawody strzeleckie o mistrzostwo PPW

W lokalu Ligi nadzwyczajne walne zebranie Ligi.

Pod Strugą wyścig kolarski „Tramwajarza" na 100 klm

ZAGRANICĄ:

w Rydze międzynarodowe zawody hippiczne z udziałem polskich jeźdźców.

W Bukareszcie start międzynarodowego wyścigu kolarskiego dookoła Rumunji z udziałem Polaków.

Dziś mecz Ognisko K. P. W. — Makabi

Dziś o godz. 16 na boisku przy ulicy Wiwulskiego odbędzie się mecz piłkarski o mistrzostwo Wilna między OGNISKIEM KPW. — MAKABI.

Mecz zapowiada się interesująco.

O godz. 2,30 przedmecz rezerw Ognisko II — Makabi II.

Tajemnicza sekta w Warszawie

W połowie września r. b. przed sądem okr. w Warszawie znajdzie się sensacyjna sprawa, która rzuci światło na istnienie i działalność w Warszawie różnych sekt na czele z sektą Madaznan.

Sprawa powstała z oskarżenia mieszkańca Warszawy Feliksa Pyzla, złożonego na trzech redaktorów odpowiedzialnych różnych pism. Pyzel oskarża o zniesławienie w druku przez umieszczanie w pismach wiadomości, zarzucających mu m. in. maltretowanie i głodzenie żony, umieszczenie tej żony w domu dla chorych umysłowo i t. d.

Przed kilku miesiącami głośno było w Warszawie na temat tragedji, którą przeżyła żona Pyzla, Marja — dr. filozofji Z UNIWERSYTETU WILEŃSKIEGO. Przed kilku laty młoda doktorka poznała Feliksa Pyzla. Wkrótce pomiędzy nimi nastąpiło całkowite porozumienie, zakończone po kilku miesiącach ślubem. Przez kilka pierwszych lat pożycie małżonków było naogół bardzo zgodne. Po urodzeniu dwojga dzieci, mąż począł stosować szereg przedziwnych zabiegów zarówno z dziećmi, jak i z żoną. Zabiegi te polegały między innemi na hypnotyzowaniu i magnetyzowaniu żony i dzieci. — Dzieci miały polecenie wpatrywania się przez kilka godzin w jeden ściśle określony punkt. Co zyskiwał Pyzel na tych doświadczeniach — niewiadomo.

W kilka miesięcy później postępowanie męża stało się poprostu nieznośne. Pyzlowa porzuciła męża. W Warszawie poznała wkrótce dr. Betcherównę, której Pyzlowa wyświadczyła szereg usług. Jako zapłatę za te usługi otrzymała u niej mieszkanie.

Gdy mąż dowiedział się, że żona przebywa w Warszawie, przyjechał wkrótce do stolicy i począł ją znów prześladować. Pewnego razu Pyzel udał się z jakąś kobietą do psychjatry, który po zbadaniu tej kobiety orzekł, iż należy ją umieścić w szpitalu. W kilka dni później Pyzlową zdołano obezwładnić i umieścić w szpitalu. Pyzlowa przebywała w tym szpitalu kilka tygodni i wreszcie z trudem udało się jej wydostać. Nieszczęśliwa, pozbawiona dzieci, mieszka obecnie sama.

Zeznania Pyzlowej opowiadające o jej przejściach oraz o praktykach, które stosował Pyzel, znalazły się na łamach pism warszawskich. — Pyzel dowiedziawszy się o tem wystąpił przeciw redaktorom odpowiedzialnym na drogę sądową.

Jaka jest rola liczącej około 55 lat Betcherówny dotychczas niewiadomo. Dr Betcherówna, ciesząca się wielkiem zaufaniem w niektórych kołach towarzyskich, słynie z genjalnego wprost załatwiania przeróżnych interesów. Od pewnego czasu zajmuje się wyrabianiem posad różnych osobom.

Betcherówna jest jedną z osób zajmujących się najwięcej praktykami stosowanemi przez sektę Madaznan. Według pogłosek, które obecnie krążą po Warszawie, jest to sekta pewnego rodzaju zboczeńców na tle seksualnem. — Posiedzenia tej sekty polegają na zgromadzeniu kilkudziesięciu osób jednej płci. Osobą uprzywilejowaną jest w tem zgromadzeniu osoba płci odmiennej t. j. gdy jest zebranie mężczyzn, wówczas osobą uprzywilejowaną jest kobieta, gdy zaś zgromadzone są kobiety wówczas przedmiot powszechnego uwielbienia i podziwu stanowi mężczyzna.

Sekta Madaznan istnieje od kilkudziesięciu lat nietylko w Polsce, lecz również w Szwajcarji, Danji i na terenie Wolnego Miasta Gdańska. Oficjalnie występują oni jako wielcy zwolennicy djetetyki. Niejednokrotnie zdarzało się, że znani doktorzy medycyny, zwolennicy kuchni djetetycznej, przez krótki czas byli członkami tej przedziwnej sekty. Nazwy Madaznan nie można nigdzie odnaleźć, ani w przepisach prawnych, ani również w encyklopedjach.

Proces, który odbędzie się w sądzie okręgowym odsłoni kulisy tej dziwnej sekty.

Ludwik Weinert Wilton 12

PANTERA

Powieść sensacyjna

Panna Ormond uznała, że nadarza się doskonała sposobność do rozgłoszenia tajemnicy przeciwniczki i, znajdując w tem pewną pociechę dla siebie, zaprzestała płaczu.

— Ona ma dzikie zwierzę na plecach. Tygrysa czy coś w tym rodzaju. Przypatrzyłam się dokładnie, gdy się raz przebierała. Duży rysunek, przynajmniej jak pałec. Wstrętne! I taki wyrzutek ludzkości ośmielił się mnie uderzyć!

Znów zaniosła się histerycznem łkaniem, ale pułkownik przestał się nią zajmować. Zżółkł jeszcze bardziej, niż zwykle i spoglądał nieprzytomnie na drzwi, za któremi zniknęła Grace. Potem schwycił nagle kapelusz i laskę i w szalonym pośpiechu wypadł z teatru.

Miał szczęście. Grace zebrawszy swoje rzeczy manatki, wychodziła właśnie z bramy. Szła tak prędko, że pułkownik musiał dobrze wyciągnąć nogi, żeby ją dogonić, nim zniknie w tłoku. Nie znał jej osobiście, jakkolwiek oddawna zwrócił już na nią uwagę. Ale panna Ormond miała dobry wzrok i nie znosiła rzucanych zukosa spojrzeń.

Nareszcie dopadł do niej i zawołał po nazwisku. Grace odwróciła głowę, ale kiedy go poznała, zaczęła biec jeszcze szybciej. Rowcliffe musiał jednak z nią pomówić, więc również przyspieszył kroku. Jakkolwiek gonitwa ta zaczęła zwracać powszechną uwagę. Wreszcie udało mu się schwycić ją za ramię.

— Panno Wingrove — zaczął żywo, ale ona spróbowała mu się wywinąć, skoro zaś jej się to nie udało, nie zawahała się wywołać publicznego skandalu.

— Proszę mnie puścić! — krzyknęła gwałtownie. — Czy chce pan, żebym wezwała policję?!

Sprawa była dla pułkownika tak ważna, że nie uląkł się nawet tej groźby.

Ale w tej samej chwili oddzielił się od otaczającego ich tłumu gapiów czcigodny, starszy pan o baraniej twarzy, zdjął przed dziewczyną z wielką uprzejmością kapelusz, zmierzył pułkownika wyzywającem spojrzeniem i wskazał Grace gestem stojące tuż przy chodniku auto.

Rowcliffe, chcąc nie chcąc, musiał się wycofać, a Grace skorzystała z tej sposobności i bez zastanowienia skoczyła do auta, które natychmiast odjechało.

Pułkownik z pobladłą ze zdenerwowania twarzą spoglądał wślad za niem, a potem zaczął targać gęsty, ciemny wąs. Osobliwy przypadek wskazał mu to, czego napróżno szukał od dwóch dni. A jeśli nawet Grace Wingrove uszła mu tym razem, to przynajmniej wiedział już, że to ona jest „lady z panterą", a to grunt. Teraz już mu się nie wymknie.

ROZDZIAŁ VI.

Piotr Forge wyrzucił przez poczerniałe od dymu zęby kilka nieartykułowanych dźwięków, a musiały one oznaczać coś straszliwego, bo żółtoskóra twarz, która właśnie ponownie ukazała się koło bramy, zniknęła z błyskawiczną szybkością.

Piotr znów podjął spacer wzdłuż zwietrzałego muru Spittering Farm i spoglądał z wzrastającą niecierpliwością w kierunku drogi, która w odległości mniej więcej 30 mil szła z szosą londyńską. Dalej wzrok jego nie sięgał, ponieważ okolica była pagórkowała i zalesiona. Piotr Forge był coraz bardziej niespokojny. Ta djabelska istota z językiem na zawiasach znów go strasznie zdenerwowała i czas już był najwyższy, żeby Aubrey Rayne ją jakoś poskromił.

Piotr Forge, niby tańczący niedźwiedź, kołysał się na szeroko rozstawionych nogach, a jego fajka łudząco przypominała dymiący komin lokomotywy. Cała postać wyglądała, jak potężny pień jakiegoś przedhistorycznego drzewa i naprawdę trudno było powiedzieć, gdzie się właściwie kończy krótka gruba szyja, a zaczyna potężna czaszka o długich kosmykach siwiejących włosów. Od skroni do podbródka biegła gęsta, kędzierzawa broda, a i resztę twarzy pokrywały kępki czterocalowej długości włosów. Człowiek ten nie wzbudzał swym wyglądem najmniejszego zaufania i gdy szedł czasem z grubą pałą w ręku, wszystko schodziło mu na sto kroków z drogi. Piotr Forge dobrze to widział i na jego wykrzywionej twarzy pojawiał się wówczas grymas, który czynił ją jeszcze dzikszą.

Wreszcie, po długim kwadransie oczekiwania, zamajaczył od strony szosy gęsty obłok kurzu. Piotr wsadził w usta cztery palce, po dwa od każdej ręki i gwizdnął przeraźliwie, budząc zamieszanie w całym domu. Rozległ się zgrzyt rygla u wielkich drewnianych wrót i półnagi malajczyk otworzył bramę, niemiłosiernie skrzypiącą w zawiasach. Z poza muru dobiegł zgiełk pozwalający się domyślić, że powstał prawdziwy popłoch wśród drobiu, a w to wszystko wpadło, jakgdyby z nieskończonej dali, niesamowite przeciągłe wycie, które stłumiło naraz wszystkie te odgłosy.

Aubrey Rayne zajechał na dziedziniec i zatrzymał swój luksusowy wóz przed jednopiętrowym budynkiem mieszkalnym o osobliwie wysokim dachu i bodaj po raz pierwszy zwrócił uwagę na okropny stan całego obejścia. Ostatecznie, sam dom mógł jeszcze ujść, był bowiem dopiero niedawno świeżo malowany, a nad wewnętrznem urządzeniem całemi tygodniami pracowała partja włoskich robotników, gruntownie wszystko przerabiając, ale zato reszta przedstawiała się beznadziejnie. Obszar, okolony murem, był ni to parkiem, ni to ogrodem warzywnym, ni to dziedzińcem. Z pod kamieni, któremi wybrukowany był podjazd, wyzierała zielona trawa, tu i tam sterczały samotne drzewa i krzewy, które w większej odległości od budynku przechodziły w jakiś podzwrotnikowy gęstwinę, gdzie niegdzie widniał zrujnowany budynek gospodarski o zapadłym dachu i zwietrzałych murach, a wszystko zaniedbane i porosłe chwastem.

(D. c. n.)

Drugi dzień zjazdu lekarzy w Brasławiu

Drugi dzień zjazdu lekarzy powiatowych w Brasławiu, wobec wyjazdu wicewojewody M. Jankowskiego odbył się pod przewodnictwem naczelnika dr. Rudzińskiego i poświęcony był szczególnie zagadnieniom walki z gruźlicą. Pozatem lekarz powiatowy pow brasławskiego dr. Pieczul zobrazował stan sanitarny w powiecie brasławski. Powiat brasławski ma 8 rejonów lekarskich, w tem 1 powiatowy ośrodek zdrowia, 3 ośrodki zdrowia wiejskie oraz 11 punktów zwalczania jaglicy i 3 punkty dojazdów do miejscowości najdalej oddalonych od siedziby lekarzy.

Delegaci ministerjum opieki społecznej na czele z generalnym inspekorem służby zdrowia dr. Kowarskim, po zakończeniu zjazdu, w godzinach popołudniowych wyjechali do Warszawy.

KRONIKA

Niedziela 30 Sierpień	Dziś: Róży Lim. P. Jutro: Rajmunda W., Paulina
	Wschód słońca — godz. 4 m. 22
	Zachód słońca — godz. 6 m. 17

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologji U. S. B. w Wilnie z dnia 29 VIII. 1936 r.

Ciśnienie 764
Temperatura średnia + 16
Temperatura najwyższa + 19
Temperatura najniższa + 11
Opad —
Wiatr zachodni
Tendencja zniżkowa
Uwagi: Chmurno.

Przepowiednia pogody w-g PIM'a do wieczora 30.VIII 1936 roku:

Pogoda chmurna ze skłonnością do burz. Noc chłodna, w ciągu dnia temperatura ok. 23 C.

DYŻURY APTEK

- Dziś w nocy dużurują następujące apteki: 1) Miejska (Wilenska 23); 2) Chomiczewskiego (W. Pohulanka 19); 3) Chróścickiego (Ostrobramska 25); Filimonowicza i Maciejewicza (Wielka 49).

Pozatem dyżurują wszystkie apteki na przedmieściach za wyjątkiem Śnipiszek.

RUCH POPULACYJNY:

— **Zarejestrowane urodziny:** 1) Karliński Marjan, 2) NN Józef, 3) NN Marja, 4) Starkowska Helena.

— **Zgony:** 1) Pardzikowski Zenon, lat 81; 2) Madrecki Stanisław, bezrobotny, lat 52; 3) Kurpiński (niemowlę); 4) Juchenkielsówna Szeja, lat 7.

KOMFORTOWO URZĄDZONY
Hotel St. GEORGES w WILNIE
Apartamenty, łazienki, telefony w pokojach
Ceny bardzo przystępne.

PRZYBYLI DO WILNA:

— **Do hotelu Georges'a:** Rostocki Aleksander z Warszawy; ks. Marlewski Franciszek z Warszawy; Kolisko Józefa z Warszawy; Nartowski Olimpjusz z Warszawy; Nowakowski Stanisław z Warszawy; Szczuka Józefa z Komorowa; Hołyńska Alina z Warszawy; hr. Lipkowski Andrzej z Lidy; Nałęcz Czesław mgr. farm. z Warszawy; hr Lasocki Bronisław z maj. Wilanów; Bijasiewicz Jerzy z Warszawy; Friedrich Hieronim z Krakowa; Duninicz Stefan z Warszawy; Jałoszyńska Salomea z Warszawy; **Dorożała Witalis z Poznania.**

HOTEL EUROPEJSKI
Pierwszorzędny. — Ceny przystępne.
Telefony w pokojach. Winda osobowa

Z UNIWERSYTETU

— TERMIN ZAPISÓW NA USB. Zapisy nowowstępujących na wszystkie wydziały Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, z wyjątkiem Wydziału Lekarskiego i Studjów Farmaceutycznego, w roku akademickim 1936—37 rozpocznają się w dniu 21 września i będą trwały do 3 października. Egzaminy zaś wstępne na niektórych wydziałach rozpoczną się bezpośrednio po upływie terminu zapisów więc prawdopodobnie 4 lub 5 października. Na wydziale Lekarskim i Studjum Farmaceutycznem zapisy rozpoczną się od 1 września i będą trwały do 18 września.

Zabójstwo

W dniu 24 bm. do szpitala państwowego w Oszmianie przywieziono Jakóba Reuta, lat 34 mieszkańca maj. Dokurniszki, gm. soleskiej pobitą głową. W czasie przebywania w szpitalu Reut został przesłuchany i podał, że w dniu 23 bm. wieczorem, gdy wracał ze stacji kolejowej Oszmiana do majątku Dokurniszki, przejeżdżając przez podwórze folw. Zrebiszki został z zasadzki uderzony przez nieznanego osobnika twardem narzędziem w głowę. Reut miał pękniętą czaszkę i zmarł w szpitalu 27 bm. Dochodzenie prowadzi się.

SPRAWY SZKOLNE

— **Pryw Koed. Szkoła Powsz. „Promień"** (Kierownik mgr. Tadeusz Cieszewski) przyjmuje zapisy na rok szkolny 1936—37. Kulturalne środowisko.—Bezpłatne komplety francuskiego.— Przystępne warunki. — Stypendja. — Kancelarja — Wiwulskiego 4—6, czynna codziennie w godz. 11—13.

— **„Shelley" S Institute** — Mickiewicza 4 m. 12-a — II piętro. — Zapisy na kurs kryzysowy — dla rodzin wojskowych (specjalne zniż. wyłącznie: dn. 30-go i 31-go sierpnia (niedziela i pon.) od godz. 11-ej do 1-ej i od 7 do 8 wiecz. Żadne zgłoszenia po tym terminie uwzględniane nie będą. Stypendjum do Londynu otrzymała dn. 16 czerwca p. Mina Niniec (wilnianka).

— **Kancelarja Szkoły Ćwiczeń** przy Państwowem Seminarjum Nauczycielskiem Żeńskiem im Kr. Jadwigi w Wilnie, ulica Św. Filipa 3 przyjmuje zapisy dzieci do 1 kl. codziennie w godzinach od 10 do 14.

— **Prywatna VI-cioklasowa Koedukacyjna Szkoła Powszechna „Dziecko Polskie"**, Wilno, ulica Mickiewicza 11 m. 11 przyjmuje zapisy do wszystkich klas codziennie w godz. 13—15. Rutynowane siły nauczycielskie. Troskliwa opieka.

— **Kursa Maturalne im. Komisji Edukacji Narodowej w Wilnie (ul. Benedyktyńska 2, róg Wileńskiej)** z programem gimn. państw. przyjmują zapisy na rok 1936—37. Zakres: matura nowego i starego typu. System półroczny. Kancelarja czynna codziennie od godz 10—12 i od 16—20.

— EGZAMINA WSTĘPNE DO GIMNAZJUM IM. FILOMATÓW w Wilnie, ul. Żeligowskiego 1—2 odbędą się dnia 3 września rb. Pozatem przyjmuje się kandydatki z zaświadczeniami o złożeniu egzaminów w innej szkole.

— LICEUM HANDLOWE ŻEŃSKIE w Wilnie, ul. Żeligowskiego 1—2 przyjmuje zapisy kandydatek codziennie od godz. 10—2 w kancelarji Szkoły.

— **Prywatna Koedukacyjna Szkoła Powszechna i Przedszkole** im. Elizy Orzeszkowej z polskim i francuskim językiem nauczania. Gwarancja umieszczenia do gimnazjów państwowych. Zapisy nowowstępujących uczenic i uczniów do wszystkich klas na rok szkolny 1936/37 przyjmuje codziennie od godz. 10 do 14 kancelarja Szkoły przy zaułku Ponomarskim (Zarzecze).

— **Dyrekcja Kursów Maturalnych Sekcji Szkolnictwa Średniego ZNP w Wilnie** zawiadamia, że wykłady wznawiają się dn. 4 września o godz. 17 w gmachu gimnazjum Zygmunta Augusta w Wilnie. Zapisy nowych kandydatów przyjmuje się od dn. 1 września w g. 17—18 codziennie w wyżej wymienionym lokalu. Wykładają wyłącznie profesorowie państwowych szkół.

—**Dyrekcja Gimnazjum Zgromadzenia Sióstr Najśw Rodziny z Nazaretu** zawiadamia, że nabożeństwo na rozpoczęcie roku szkolnego odbędzie się w dniu 3 września rb. o godz. 9 rano w kaplicy szkolnej.

Jednocześnie powiadamia się, że w razie licznych zgłoszeń do klasy I, istnieje możliwość otwarcia równoległego oddziału. W klasach szkoły powszechnej są jeszcze wolne miejsca. Opłata w szkole powszechnej od 10 zł. miesięcznie. Zapisy do szkół przyjmuje kancelarja szkolna codziennie **od 9—11 rano.**

— WILNO MA JUŻ MĘSKIE GIMNAZJUM KUPIECKIE. Reforma ustroju szkolnictwa przyniosła bardzo realne korzyści szkolnictwu zawodowemu. Gimnazja zawodowe nowego typu przygotowują swych wychowanków do praktycznej pracy we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego, wskutek czego absolwent każdego gimnazjum zawodowego będzie fachowcem, przygotowanym w całej pełni do natychmiastowego pełnienia funkcji przy każdym warsztacie kupieckim, rzemieślniczym czy przemysłowym. Szczególnie doniosłą rolę odegrają tu gimnazja kupieckie, których zadaniem jest teoretyczne i praktyczne przygotowanie swych wychowanków do pełnienia zawodu kupieckiego.

Najstarsza na ziemiach północno-wschodnich średnia uczelnia zawodowa, została przekształcona na MĘSKIE GIMNAZJUM KUPIECKIE Stowarzyszenia Kupców i Przemysłowców Chrześcijan w Wilnie i ze zmienionym gruntownie programem rozpoczyna 21 rok swego istnienia. Rozpoczyna się w życiu i historji Szkoły nowy okres, nowy etap pracy nad wychowaniem młodych kadr polskiego kupiectwa na ziemiach północno-wschodnich. Jesteśmy przekonani, że podobnie jak kupiectwo polskie, tak i całe społeczeństwo Wilna i Wileńszczyzny udzieli swemu nowemu gimnazjum kupieckiemu najpełniejszego i życzliwego poparcia.

WOJSKOWA.

— POWOŁYWANIE DO SZEREGÓW ROCZNIKA 1915. Wkrótce rozesłane zostaną karty powołania dla poborowych rocznika 1915, którzy podczas przeglądu zakwalifikowani zostali jako zdolni do służby wojskowej.

Wcielenie do szeregów nastąpi w październiku. Obecnie powoływany jest tylko jeden turnus. Wcielenie reszty poborowych nastąpi później.

RÓŻNE

— KLINIKA CHORÓB DZIECIĘCYCH USB. wznawia przyjęcia od 1 września rb. Ambulans czynny od 9—11 oprócz świąt.

— KIEROWNICTWO SZKOŁY GŁUCHONIEMYCH zawiadamia, że od 1 września br. lokal szkoły zostanie przeniesiony z ul. Witoldowej na ul. Trocką 22/28 m. 18.

— **W tych dniach** nastąpi otwarcie artystycznego teatru rewjowego „Nowości" przy ul. Ludwisarskiej 4 pod dyr. pp. St. Janowskiego i Br. Borskiego przy współudziale gwiazd warszawskich.

— CENY MASŁA ZWYŻKUJĄ. W ostatnim tygodniu na rynkach wileńskich zanotowano nieznaczny wzrost cen masła.

— OTWARCIE „ASTORJI". Jak się dowiadujemy wkrótce przy ul. Mickiewicza Nr. 9, gdzie była restauracja „Ziemiańska" zostanie otwarta restauracja pod firmą „ASTORJA" wł. J. Kowalski.

Zakład urządzony będzie z pewnym komfortem, kuchnia spoczywać będzie w rękach wytrawnych kuchmistrzów. Gabinety. Występy artystyczne. Dewizą nowego przedsiębiorstwa ma być duży obrót a mały zysk. Jak fama głosi wszystko tam ma być tanie, smaczne i zdrowe, tak iż najwybredniejsze gusta smakoszów będą zaspokojone.

A zatem w najbliższych dniach przekonamy się iż w „ASTORJI" można będzie bez trosk spędzić mile kilka chwil.

TEATR I MUZYKA

MIEJSKI TEATR LETNI W OGRODZIE PO-BERNARDYŃSKIM.

— Dzisiaj w niedzielę na popołudniowem przedstawieniu (o godz. 8.15) po cenach propagandowych wznowienie wspólczesnej komedji W. Starka — **„Miłość już nie w modzie"** — w wykonaniu pp.: Sciborowej, Ścibora i Surowy.

— Wieczorem (o godz. 8,15) po cenach zniżonych powtórzenie komedji Stefana Kiedrzyńskiego **„Ten stary warjat"** w premjerowej obsadzie z pp.: Wieczorkowską, Chaniecką, Puchniewską, Borowskim, Mrożewskim, Neubeltem, Siezieniewskim, Utnikiem, Wołłejką, Romanem w reżyserji Władysława Neubelta.

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA".

— **Wieczór bezpretensjonalny.** Dziś po raz drugi wieczór bezpretensjonalny.

Wśród wykonawców na czoło wybijają się urocza Ola Obarska, Marja Martówna, Danuta Lubowska, Michał Tatrzański, Zygmunt Rewkowski, Jerzy Swiętochowski, Karol Wyrwicz-Wichrowski oraz balet i chór rewellersów. — Rewelacyjny chór Oj — Dana z humorem kończy program, który niewątpliwie zgromadzi tłumy spragnionych kulturalnej i wesołej rozrywki Wilnian.

Bilety sprzedaje kasa Teatru „Lutnia" 11—9 w. Początek o godz. 8,30 w.

RADJO

WILNO.

NIEDZIELA, dnia 30 sierpnia 1936 roku

8:00 Czas; 8.03 Audycja dla wsi; 8:45 Dz. poranny; 8:35 Program; 9:00 Transm. nabożeństwa z kościoła św. Krzyża z Warszawy; 10:25 Odprawa zawodników Gordon Bennetta (stili); 11:45 Życie kulturalne;11:57 Czas; 12:00 Hejnał; 12,00 1000 taktów muzyki; w przerwie: Rozmowa z Kopernikiem, Brunona Winawera; 14.30 W greckiem miasteczku; 14.40 Krakowiaki; 14:45 Audycja dla wsi; 15:00 Muzyka ludowa (płyty); 16.30 Koncert solistów; W przerwie Start do zawodów balonowych o puhar Gordon Bennetta; 18.00 Podwieczorek przy mikrofonie; W przerwie — Rozmowa z balonem „Syrena". Transmjsja z lotniska. 19:55 Recital fortepianowy; 20.25 Poezja Tatr, kwadrans poetycki; 20.40 Przegląd polityczny; 20:50 Dziennik; 21.00 „Doktór Abernathy" — słuchowisko; 21:30 Pieśni odśpiewa Laelia Finneberg (sopran); 22.00 Transmisja z zawodów Polska—Austrja na pływalni Stadjonu Wojska Polskiego; 22.15 Sport; 22.25 Muzyka taneczna; 22.55—23:00 Dziennik radjowy.

PLUSKWY radykalnie wytępisz tylko świecą gazową
Fumigatore Cimex
Skutek absolutnie gwarantowany.
FUMIGATORE CIMEX — Wilno, Tatarską nr. 3
Telefon 22-77.
Wystrzegać się bezwartościow. naśladownictw

Znowu gajowy zranił człowieka

Pp. gajowych należy pouczyć o zasadach używania broni

W nocy 29 b. m. około jeziora Gulbiny, gm. rzeszańskiej, został zraniony z rewolweru w brzuch Tymoteusz Chmielewski, lat 48, m-c wsi Wielkie Gulbiny, przez gajowego lasów państwowych Władysława Sokołowskiego w czasie odbierania siatki do łowienia ryb. Rodzina odwiozła Chmielewskiego do szpitala Św. Jakóba w Wilnie. Stan rannego jest ciężki.

MOTOCYKLE



B.S.A

Jen. Reprezentacja E. SYKES i S-ka
Warszawa, Świętokrzyska 13, tel. 273-77
Od 1-go września 1936 r.
ceny zniżone.
Przedstawicielstwo:
A. OKULOWICZ
i N. KAMENMACHER
Wilno Mickiewicza Nr. 9.
Największy skład w Polsce części zamiennych.
Dogodne warunki płatności.

Pośrednictwo Pracy

Wojew. Biura Funduszu Pracy

Ul. Subocz 22, telefon 6161.

poleca bez kosztów za pośrednictwo:

— pracowników umysłowych: biuralistów, korespondentów, kasjerów, rachmistrzów, buchalterów, maszynistki, kancelistki, handlowców, inżynierów, techników itd.

— rzemieślników — wszelkich zawodów i specjalności.

— robotników do różnych robót.

— pracowników rolnych: służbę folwarczną, ogrodników, leśników, rolników itd.

Biuro zapośrednicza potrzebnych pracowników ze wszystkich dzielnic kraju.

Wyszukuje odpowiednich pracowników drogą komunikatów radjowych.

Udziela zniżek kolejowych osobom przyjętym za pośrednictwem Biura.

Kieruje odpowiednich kandydatów do wyboru.

Pośrednictwo pracy kobiecej ul. Poznańska Nr. 2 poleca: (płatne przez pracodawcę od 50 groszy do 2 zł.): nauczycielki, wychowawczynie, bony, lektorki, pielęgniarki sanitarjuszki, gosposie, kucharki, pokojówki, posługaczki, praczki itd.

Nr. akt: 423/36

Obwieszczenie

O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Mołodecznie Leon Bielak mający kancelarję w Mołodecznie ul. Starościńska Nr 6 na podstawie art. 602 k p c podaje do publicznej wiadomości, że dnia 14 września 1936 roku o godzinie 15 w Krasnem n. Uszą ul. 3 Maja odbędzie się pierwsza licytacja ruchomości, należących do Jana Dańko składających się z win, wódek i likierów rożnego rodzaju oraz cukierków, oszacowanych na łączną sumę zł. 522 gr. 50.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Dnia 26 sierpnia 1936 roku.

Komornik L. BIELAK.

Obwieszczenie

O LICYTACJI

Na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25 czerwca 1932 roku o postępowaniu egzekucyjnem władz skarbowych (Dziennik Urzędowy R. P. Nr 62, poz. 580) I Urząd Skarbowy w Wilnie niniejszem podaje do wiadomości publicznej, iż we wrześniu 1936 r. w dniach 4, 8, 11, 15, 22, 25 i 29 o godzinie 10 rano w Sali Licytacyjnej przy ul. Niemieckiej 22 odbywać się będzie sprzedaż z licytacji publicznej ruchomości, zajętych na pokrycie należności Skarbu Państwa oraz innych wierzycieli.

Przeznaczone do sprzedaży przedmioty oglądać można na miejscu sprzedaży w dniu licytacji między godz. 9 i 10.

M. ŻUCHOWSKI Naczelnik Urzędu

Przetarg

P. K. O. ogłosiła w „Monitorze Polskim" z dnia 29 sierpnia 1936 r. przetarg na roboty budowlane przy budowie w stanie surowym gmachu Oddziału PKO. w Wilnie przy ul. Mickiewicza 16. Termin przetargu dnia 11 września 1936 r. godz. 12. Formularze przetargowe są do nabycia od dnia 21 sierpnia 1936 r. w wydziale Budowlanym PKO. w Warszawie przy ul. Świętokrzyskiej 35 oraz w Oddziale PKO. w Wilnie przy ul. Mickiewicza 32

PAN

Rodzice i dzieci!

Film dla wszystkich!

Dziś początek o 12-ej

MAŁY MARYNARZ

Brodniewicz — Bogda — Fertner — Orwid — Conti. Nad program. **Kolorowy dodatek** i najnowsze aktualja

W tych dniach nastąpi otwarcie

Artystycznego Teatru Rewjowego „Nowości"

przy ulicy **Ludwisarskiej 4**, pod dyrekcją pp. Stanisława Janowskiego i Bronisława Borskiego, przy współudziale gwiazd warszawskich: Meli Grabowskiej, Ireny Różyńskiej, Karola Hanusza, Konrada Ostrowskiego, z baletem, Ireny Topolnickiej i Stanisława Miszczyka i in.

Wielki film genjalnego ***King Vidora***

Na zgliszczach szczęścia

W roli głównej Margaret SULLAVAN. Już jutro premjera w kinie „HELIOS"

CASINO

DZIŚ 2 godziny **humoru i werwy!** Królowie śmiechu

Pat i Patachon

w najnow., poryw., najwes. filmie jako **Więźniowie**

Nadprogr. Dodatki i aktualja. Początek seans. o godz. 12-ej

HELIOS

Dziś ostatni dzień. Dramat osnuty na tle znakomitej powieści Warwika Dupinga, która osiągnęła rekord poczytności na całym świecie

Kapitan SORRELL I SYN

W rol. gł. **H. B. WARNER.** Nad program: Tygodnik P.A.T. Początek seansów od g. 4-ej

Nowość na dzień zaduszny

Piękne **Lampiony** do dekoracji grobów

Polskiej i chrześcijańskiej Fabryki Świec **Polo**

Warszawa, Czerniakowska 203

G.G. odsprzedawcom na żądanie cenniki i prospekty

10 dni posezonowych niskich cen na galanterję, trykotaże, bieliznę, obuwie

W. NOWICKI

Wilno, Wielka 30

PIERWSZORZĘDNY ZAKŁAD FRYZJERSKI „CHOŁÓW"

ul. Mickiewicza 41. Wykonuje pierwszorzędną robotę w zakresie damskiego fryzjerstwa.

KURSY

kroju i szycia

konc. przez MWR. i O.P.

S. Stefanowiczówny

Wilno, Wielka 56—3

Krój nowoczesny

SWIATOWID

Wesoła polska komedja p.t.

Dwie Joasie

W rekordowej obsadzie: **Jadwiga Smosarska, Brodniewicz, Benita, Znicz i Zelwerowicz**

Humor! Muzyka! Melodyjne piosenki! Nad program: AKTUALJA. Sala specjalnie wentylowana

OGNISKO

Dziś. Arcyciekawy, emocjonujący film, ilustrujący w sposów wysoce dyskretny losy nieszczęśliwej żony i matki p. t.

NOC KARNAWAŁOWA

W rolach głównych: **IWAN MOZŻUCHIN** i **Tania Fedor**

Nad program: Urozmaicone DODATKI DŹWIĘKOWE. Początek o g. 6-ej w niedz. i św. o 4-ej pp.

Ogłoszenie.

Zarząd więzienia w Nowogródku niniejszem ogłasza na dzień 18 września 1936 r. na godz. 12-tą przetarg ofertowy na dostawę niżej wymienionych artykułów żywnościowych dla potrzeb więzienia w ilości następującej:

1)	ziemniaków jadalnych	70000 kg
2)	mąki żytniej razowej 90%	10000 kg
3)	mąki pszennej pytlowej 65%	1500 kg
4)	słoniny solonej grzbietowej	300 kg
5)	grochu polnego białego	500 kg
6)	fasoli kolorowej	400 kg
7)	kaszy jęczmiennej pęczaku	500 kg
8)	kaszy jęczmiennej drobnej	500 kg
9)	cukru	300 kg
10)	soli szarej	500 kg
11)	pieprzu czarnego	6 kg
12)	liści laurowych	6 kg
13)	cebuli	300 kg

Oferty należy składać w kopertach zapieczętowanych i zalakowanych z dołączeniem kwitu Kasy Urzędu Skarbowego na złożone wadjum w wysokości 5% oferowanej sumy względnie w gotówce lub papierach wartościowych przed Komisją przetargową do dnia 18 września 1936 r.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 18 września 1936 r. o godzinie 12 w kancelarji więzienia. Zarząd więzienia zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta niezależnie od oferowanych cen.

O wyniku przetargu poszczególni oferenci zostaną powiadomieni pisemnie.

Nowogródek, dnia 27 sierpnia 1936 r.

Naczelnik więzienia I. GRODZICKI



GRUZLICA PŁUC

jest nieubłagana i corocznie, nie robiąc różnicy dla płci, wieku i stanu pociąga bardzo wiele ofiar. Przy zwalczaniu chorób płucnych, bronchitu, grypy, uporczywego męczącego kaszlu i t.p. stosują pp. Lek. „BALSAM THIOCOLAN—AGE" który ułatwiając wydzielanie się plwociny, usuwa kaszel.

NA SEZON SZKOLNY

SKŁAD MATERJAŁÓW PIŚMIENNYCH

M. Rodziewicz

Wilno, **Wielka 9**, tel. 6-25

poleca wszelkie materjały szkolne i techniczne, a także tornistry, teczki, piórniki, pióra wieczne i t. p.

DLA SZKÓŁ SPECJALNE USTĘPSTWO



Przetarg

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Wilnie ogłasza przetarg publiczny na:

wykonanie murowanego ustępu stacyjnego na st. Grodno.

Oferty winny być nadesłane lub złożone do skrzynki przetargowej do godz. 12 dnia 28-go września 1936 r.

Bliższe szczegóły w „Monitorze Polskim".

Poszukuję pracownika

do wyrobu

pasty do zębów

Oferty do admin. Kurjera Wil. pod „8767"

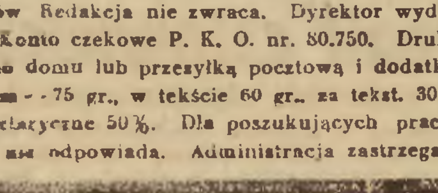
Uniformy szkolne

z przepisowych materjałów wykonuje

Zakład Krawiecki

W. DOWGIAŁŁO

Wilno, Ś-to Jańska 6, tel. 22-35



Już czas zamawiać **drzewka owocowe**

poleca w wielkiem wyborze

ogr. W. WELER — Wilno, Sadowa 8, tel. 10-57.

Sz. K. L. zapraszamy odwiedzić nasze szkółki. Cenniki wysyłamy bezpłatnie.

Biuro Pośrednictwa Mieszkaniowego **„Uniwersal"** Mickiewicza 4—4 telefon 22-11 poleca mieszkania i pokoje. Biuro czynne od godz. 9 do 19 ej

DO WYNAJĘCIA lokal składający się z wielkiej sali i kilku pokoi, frontowe wejście, nadający się na salę wieczorową lub na inne przedsiębiorstwa — ul. Św. Nikodema 6 Dowiedzieć się u dozorcy

DO WYNAJĘCIA 2 mieszkania 5 pokoi i 3 pokoje ze wszelk. wygodami ul. Św. Filipa 4

MIESZKANIE 7-pokojowe z wygodami do wynajęcia. Nadaje się na biuro lub pensjonat. Gimnazjalna 4

MIESZKANIE 3-pokojowe ze wszystk wygodami—do wynajęcia — Krakowska 51 telefon 1510

MIESZKANIE 5 pokoi z wygodami do wynajęcia Zakretowa 2 m. 5 Dowiedzieć się u dozorcy domu

MIESZKANIA 2 pokoj. z kuchnią, wszelkie wygody, wolne od podatku do wynajęcia ul. Tartaki nr. 34-a

DUŻY POKÓJ z wszel wygod. i telef., można z całkowitem utrzyman. dla 1 lub 2 osób — do wynajęcia — ul. Zawalna 10 m. 12

POKÓJ słoneczny, umeblowany, z wygodami — do wynajęcia Bonifraterska 2 m. 4

Przyjmę kilku uczni z pełnem utrzymaniem 50 zł. m. Praktyka języków. Stała opieka. Bernardyński zaułek 8. m. 4.

Solidnym lokatorom 3 pokoje z kuchnią, z balkonem wszelkiemi wygodami do wynajęcia. Tamże mieszkanie z 2 pokoi i kuchni. Dowiedzieć się: ul. Św. Ignacego 8, telefon 11 80

Przyjmę uczniów na mieszkanie i całkowite utrzymanie Opieka solidna. Zamkowa 14 m. 1

2-ch uczniów przyjmę na mieszkanie z całem utrzymaniem, solidna opieka W. Pohulanka 16 — 37

Od 1 września potrzebne 2 mniejsze POKOJE lub 1 większy słoneczne, z wygodami Oferty: Biuro Grabowskiego, Garbarska 1

Działki ziemi o obszarze 2526 m., 4456 m. i 3266 m. przy ul. Senatorskiej i Bystrzyckiej, są do sprzedania. Wiadomość: ul. Mickiewicza 1 — Bank Antokolski, albo ulica Senatorska 9 m. 1

PIANINA i FORTEPIANY nowe i okazyjne od zł. 160.— sprzedaje na dogodnych warunkach H. ABELOW Niemiecka 22-19 (front)

Zginęła psinka 5 miesięczna rasy jamników, czarna, żółte łapki, przy ul. Sadowej róg Gościnnej. Proszę odprowadzić za wynagrodzeniem: ulica Kolejowa 17/70 m. 10 a od g. 15—20 Przywłaszczenie będzie ścigane sądownie

KUPIĘ **dom** za gotówkę natychmiast na Zwierzyńcu, Zakrecie, Antokolu Oferty do adm. Kurjera pod „Dom"

Poszukuje się montera na prowadzenie elektrowni motorem na gaz ssany o sile 40 k. m. f-my „Ursus" Termin złożenia ofert wraz z podaniem wysokości żądanego wynagrodzenia do dn. 5 IX. 36 r. Posada do objęcia z dn. 1.X.36. Oferty należy kierować pod adresem Baonu K. O. P. „Słobódka", p-ta Słobódka—Zawierska

Rutynowany buchalter z ukończeniem handlowej akademji w Wiedniu i długoletnią praktyką bankową i kupiecką poszukuje posady we własnym fachu, lub jakiejś innej pracy biurowej, zgodzi się zarządzać domem. Kawaler, posiada niemiecki język. Zgłoszenia do administracji Kurjera Wilensk. dla B. T.

Zastępców ustosunkowanych na wojew. wileńskie zatrudni „Flagopol", wytwórnia wszelkiego rodzaju flag i chorągwi o drzewcach opatentowanych. Kraków, Smoleńska nr. 25

Posiadając solidną kaucję poszukuję posady w charakterze inkasenta, kasjera ew. rządcego domem lub t. p. Łask. zgłosz. do Biura Ogł. Sobola Wielka 44

Korepetycyj udzielam oraz przygotowuję do matury ze wszystkich przedmiot. Pod „Akademik"

Nauczycielka młoda może wyjechać. Francuski, muzyka. Najchętniej I—II gimn. Informacje: Zawalna 11 m. 16, godz. 12—14

AKUSZERKA **M. Brzezina** masaż leczniczy i elektryzacje Zwierzyniec, T. Zana na lewo Gedyminowska **ul. Grodzka 27**

DOKTÓR **Szenicki** choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe **Rentgenolog** powrócił Baranowicze, Sosnowa 15, tel. 134

DOKTÓR **ZELDOWICZ** Chor. skórne. weneryczne. narządów moczow. od g. 9—1 i 5—8 w.

DOKTÓR **Zeldowiczowa** Choroby kobiece, skórne, weneryczne, narządów moczowych od godz. 12—2 i 4—7 w. **ul. Wileńska 28 m. 3 tel. 2-77.**

DOKTÓR **Wolfson** Choroby skórne. weneryczna i moczopłciowe **Wileńska 7, tel. 10-67** wznowił przyjęcia od 5—8, w niedzielę 9—12

DR. MED. **ZYGMUNT KUDREWICZ** Chor wenerycz., syfilis, skórne i moczopłciowe **Zamkowa 15. tel. 19-60** Przyjm. od 8—1 i 3—8

DOKTÓR **Zaurman** choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe **Szopena 3, tel. 20-74** Przyjm. od 12—2 i 4—8

AKUSZERKA **Smiałowska** ul. Wielka 10—7 (vis-a-vis poczty) tamże gabinet kosmet. usuwa zmarszczki, brodawki, kurzajki i wągry

AKUSZERKA Marja **Laknerowa** Przyjmuje od 9 r. do 7 w. ul. J. Jasińskiego 5—18 róg Ofiarnej (ob. Sądu)

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Wilno, Bisk. Bandurskiego 4. Telefony: Redakcji 79, Administr. 99. Redaktor naczelny przyjmuje od g. 2—3 ppoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od g. 1—3 pp. Administracja czynna od g. 9½—3½ ppoł. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od g. 1—2 ppoł. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9½—3½ i 7—9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. nr. 80.750. Drukarnia — ul. Bisk. Bandurskiego 4, telefon 3-40.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową i dodatkiem książkowym 3 zł., z odbiorem w administr. bez dodatku książkowego 2 zł. 50 gr., zagranicą 6 zł. CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr. przed tekstem 75 gr., w tekście 60 gr., za tekst. 30 gr., kronika redakc. i komunikaty — 60 gr. za wiersz jednoszp., ogłosz. mieszkan. — 10 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Układ ogłoszeń w tekście 4-ro łamowy, za tekstem 8-mio łamowy. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane" Redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca.

Wydawnictwo „Kurjer Wileński" Sp. z o. o. Druk. „Znicz", Wilno, ul. Bisk. Bandurskiego 4. tel. 3-40. Redaktor odp. Zygmunt Babicz.